

Wytyczne CRZZ KSR w sprawie konferencji samorządu robotniczego

WARSZAWA (PAP)
IV Krajowy Kongres Związków Zawodowych, dążąc do rozszerzenia demokracji robotniczej, podjął uchwałę o powołaniu w zakładach pracy instytucji okresowych — konferencji samorządu robotniczego. Na swym pierwszym posiedzeniu Komitet Wykonawczy CRZZ zatwierdził wytyczne, które określają charakter, zadania i formy organizacyjne konferencji samorządu robotniczego oraz zadania związków zawodowych w tej dziedzinie.

Uchwalone przez Komitet Wykonawczy CRZZ wytyczne określają, że uchwały i decyzje konferencji samorządu robotniczego zapadają zwykłą większością głosów. Konferencje decydujące mają przede wszystkim w takich sprawach, jak roczne i kwartalne plany przedsiębiorstwa, tworzenie ważniejszych przyzakładowych urzędów socjalnych, uchwalanie regulaminów pracy oraz w sprawie podziału funduszu zakładowego, a zwłaszcza tej jego części, która przypada na budownictwo mieszkaniowe i socjalne.

Posiedzenia konferencji, które są instytucjami społecznymi, powinny się odbywać co najmniej raz na kwartał.

W pracach i posiedzeniach KSR mogą brać udział z głosem doradczym zaproszeni goście.

W przypadkach gdyby uchwały konferencji były sprzeczne z obowiązującymi przepisami lub wykraczały poza uprawnienia przysługujące samorządowi robotniczemu, wytyczne określają, że dyrektor przedsiębiorstwa ma prawo wniesić odwołanie od tych uchwał do nadrzędnej jednostki gospodarczej z jednoczesnym zawieszeniem ich wykonania do rozstrzygnięcia sprawy.

Wytyczne określają również formy samorządu robotniczego (Ciąg dalszy na str. 2)

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Na zachodzie
zmiany
czytaj — str. 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, wtorek 20 V 1958

Nr 118 (4447)

Rząd polski zdecydowany jest bronić słuszności swej propozycji

Odpowiedź brytyjska na polską propozycję utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej

WARSZAWA (PAP)

Jak już informowaliśmy 17 bm. ambasador W. Brytanii w Polsce doręczył min. spraw zagranicznych polski odpowiedź na notę brytyjską na temat memorandum rządu polskiego w sprawie utworzenia w Europie Środkowej strefy bezatomowej. Poniżej podajemy treść odpowiedzi brytyjskiej:

Rząd brytyjski przestudiował polski plan utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej z wielką uwagą — głosi nota. — Rząd brytyjski odnosi się z całą sympatią do wysiłków rządu polskiego, zmierzających do zapewnienia i wzrostu bezpieczeństwa swego kraju oraz podziela pragnienie polskiego rządu w kierunku osiągnięcia postępu w dziedzinie rozbrojenia i zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Nota głosi dalej, że rząd brytyjski uważa jednakże, że propozycje rządu polskiego poruszają szersze zagadnienia, oświadczenia których nie wydają się one, wszelako, zawierać żadnych rozwiązań.

Do zagadnień tych należy — zdaniem rządu W. Brytanii — zagrożenie bezpieczeństwa członków Paktu Północno-Atlantyckiego, które mogłoby powstać na skutek przeważającej siły radzieckich broni konwencjonalnych, w wypadku przyjęcia polskich propozycji. Jeżeli bezpieczeństwo krajów Zachodniej Europy ma być utrzymane — stwierdza nota — to rzeczą zasadniczą byłoby, aby podjęciu jakichkolwiek środków, które mogłyby być zastosowane w celu redukcji zbrojeń nuklearnych w Europie Środkowej, towarzyszyło podjęcie środków zmierzających do zmniejszenia przewagi radzieckiej w zakresie broni konwencjonalnych na całym obszarze Środkowej i Wschodniej Europy. Rzeczą konieczną byłoby poddanie wszystkich tych środków jak najbardziej skutecznej kontroli i inspekcji.

Nota stwierdza, że zgodnie z poglądem rządu brytyjskiego przyjęcie propozycji polskiej nie posunęło by naprzód zagadnienia zjednoczenia Niemiec.

Nota przypomina, że rząd brytyjski przedstawiał już w przeszłości swoje propozycje w sprawie rozwiązania problemów rozbrojenia, bezpieczeństwa w Europie i Niemiec.

„Rząd brytyjski ma nadzieję — głosi w zakończeniu nota — że można osiągnąć postęp w kierunku rozwiązania tych poważnych zagadnień podczas dyskusji przygotowawczych do konferencji szefów rządów względnie na samej takiej konferencji, lub w jakis inny sposób”.

Po doręczeniu noty minister Rapacki oświadczył, że będzie ona uważnie przestudiowana i że rząd PRL udzieli na nią w odpowiednim czasie pisemnej odpowiedzi, ponieważ zdecydowany jest bronić słuszności swej propozycji.

Odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza w Chorzowie

CHORZÓW (PAP)

18 bm. w Chorzowie został odsłonięty pomnik Adama Mickiewicza. Stał on na jednym z centralnych placów tego miasta. Prawie 4-metrowa statua poety, wykonana przez rzeźbiarza śląskiego — K. T. Domina, ustawiona jest na wysokim marmurowym cokole. Pomnik został wzniesiony w łączności ze składką społeczeństwa.

Na uroczystości jego odsłonięcia przybył m. in.: przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partijnej przy KC PZPR — członek Rady Państwa i poseł Ziemi Chorzowskiej — Roman Nowak, wice-minister kultury i sztuki — Edward Marzec, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Marek Grabnia, przedstawiciele ZSL, SD, powiatowych śląskich, organizacji społecznych i politycznych oraz społeczeństwa miasta Chorzowa.

Przemówienie, poświęcone życiu i twórczości Adama Mickiewicza oraz popularności jego poezji na Górnym Śląsku w okresie zaboru — wygłosił literat śląski — Zdzisław Hierowski, a odsłonięcia pomnika dokonał wice-minister kultury i sztuki — E. Marzec.

Nakład 105 500

Gaullistowska teoria dojścia do władzy

Na chępliwe oświadczenie de Gaulle'a robotnicy Paryża odpowiedzieli strajkiem

PARYŻ (RADIO)

Sala, w której odbyła się wczoraj w Paryżu konferencja prasowa generała de Gaulle'a, strzeżona była przez 1500 policjantów. Konferencja transmitowana była przez radio amerykańskie.

Pierwszym stwierdzeniem de Gaulle'a było, że „to, co dzieje się we Francji w związku z Algierią i w Algierii w związku z Francją, może doprowadzić do dalszego poważnego kryzysu”.

Oświadczył on dalej, że jednym z powodów, dla których mogłoby być pożyteczny, jest — jego zdaniem — to, że nie jest związany z żadną partią.

De Gaulle skrytykował następnie system wielopartyjny we Francji i dodał, że „jeśli sprawy przebiegać będą tak, jak się zaczęły, to dotychczasowy system będzie mógł służyć programy, ale nie znajdzie ostatecznych rozwiązań najważniejszych problemów”.

De Gaulle podkreślił chępliwość swoje dawne zasługi wobec Francji słowami: „Odrodziłem armię francuską, jej dobre imię i doprowadziłem ją do zwycięstwa razem z tymi wszystkimi, którzy dobrowolnie chcieli się do mnie przyłączyć”.

De Gaulle zaznaczył, że nigdy nie występował przeciwko swobodzie republikańskiej i nie zamierza w wieku 67 lat rozpoczynać kariery dyktatora.

De Gaulle oznajmił dalej co prawda, że nie dokona zamachu na Republikę, lecz dodał, iż swe dojście do władzy wyobraża sobie w drodze wyjątkowej procedury w zakresie otrzymania inwestytury od Zgromadzenia Narodowego”.

Co więcej, de Gaulle wyjaśnił, że jeśli wyniknie potrzeba, to on sam powie właściwym władzom, jaką procedurę uważałby za odpowiednią.

Zapytany co myśli o powstańcach generalach, de Gaulle stwierdził, że władze państwowe nie podejmują przeciwko nim żadnych sankcji, więc on tym bardziej nie mógłby powiedzieć o tych generalach, że są zbuntowani.

Zapytany dalej, czy podjąłby się ewentualnego arbitrażu między rządem francuskim a Algierią, de Gaulle powiedział, że musiałby być do takiego arbitrażu upoważniony i że dzisiaj nie może ujawnić, jakie byłyby rezultaty takiego arbitrażu.

Konferencję swoją zakończył de Gaulle buńczucznym oświadczeniem, że obecnie udaje się na wieś, gdzie będzie pozostawał „do dyspozycji kraju”.

W chwili rozpoczęcia się konferencji de Gaulle'a, robotnicy elektrycy przerwali dopływ prądu do niektórych linii metra. Nieco później stanęło całe metro, a część autobusów

powróciła z ulic paryskich do zajezdni.

Dalsze doniesienia z Francji i korespondencja red. Jean Bedela z Paryża — na stronie 2.

Zaniepokojenie Zachodu po deklaracji de Gaulle'a

LONDYN (PAP)

Londyński korespondent amerykańskiej agencji United Press pisze: „Pierwsze reakcje na oświadczenie de Gaulle'a podkreślają, że oświadczenie to było „szczytem kryptostrategii”. Korespondent twierdzi także, że dyplomaci w Londynie i innych stolicach zachodnich zwracają szczególną uwagę na fakt, że w swym przemówieniu de Gaulle ani słowem nie wspominał o aliantach amerykańskich, o sojusznikach w ramach NATO. „Problem francuski — kończy korespondent — martwi coraz bardziej brytyjskich, europejskich i amerykańskich dyplomatów”.

Bogaty program obchodów Święta Ludowego

WARSZAWA (PAP)

Już w nadchodzącą niedzielę 25 bm. wieś polska obchodzić będzie tradycyjne Święto Ludowe.

Najpowszechniejszą formą uczczenia Święta Ludowego będą uroczyste zebrania wiejskich organizacji ZSL i PZPR. Ponadto w niektórych miejscowościach zostaną zorganizowane manifestacje, wiece i festyny z udziałem mieszkańców kilku sąsiadujących z sobą gromad.

Tegoroczne obchody święta połączone zostaną z uroczystościami związanymi z 30-leciem założenia Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”.

Przemysł polepsza jakość radioodbiorników

WARSZAWA (PAP)

Bieżący rok jest charakterystyczny dla polskiego przemysłu radiotechnicznego nie tylko jako okres znacznego wzrostu produkcji (z 640 tys. radioodbiorników w 1957 roku do 750 tys. w 1958 r.), ale przede wszystkim jako okres dużego wzbogacenia asortymentu wytwarzanych odbiorników, podnoszenia ich jakości, przejścia na produkcję radioaparatów wysokiej klasy. Do końca roku spodziewane jest uruchomienie produkcji nowych typów radioodbiorników. I tak Zakłady im. M. Kasprzaka w Warszawie prawdopodobnie już w lipcu wykonają pierwszą serię (a do końca br. 50 tys. sztuk) zmodernizowanych odbiorników „WOLA” — aparatów dwugłośnikowych posiadających klawisze do zmiany barwy tonu.

Pod koniec br. ruszy produkcja wielolampowego odbiornika „BO-LERO” — aparatu wysokiej klasy. „Bolero” posiadać będzie tzw. antenę ferytową, m. in. likwidującą konieczność instalowania anteny zewnętrznej. W przyszłym roku wyprodukowanych zostanie 20 tys. sztuk tego typu radioodbiorników. Po raz pierwszy również wykonany zostanie w br. (Zakłady im. Kasprzaka) odbiornik samochodowy dla naszych „Warsaw” i chyba dlatego nazwany został „ZERAN”.

Z „DIORY” wydłże odmiana popularnych radioodbiorników „SLASK”, posiadających zmodernizowany układ elektryczny, a także ładniejszą skrzynkę. Fabryka ta wypuści również w bież. roku 8 tys. sztuk radioodbiorników „KAPRYS”, które posiadać będą 5 lamp i klawisze do zmiany fal.

Porozumienie gospodarcze PRL - CSR

- Rozszerzenie polskiego eksportu
- 250 mln. rubli kredytu
- Wzrost wymiany o 100 mln. rubli

PRAGA (PAP)

W Pradze odbyły się rokowania między delegacjami rządowymi Republiki Czechosłowackiej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie możliwości dalszego rozszerzenia wzajemnej współpracy gospodarczej.

Rokowania, które odbyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i współpracy, przyczyniły się poważnie do dalszego pogłębienia i rozszerzenia

stosunków gospodarczych między obu krajami zgodnie z zasadami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wyniki rokowań wpłyną pozytywnie również na dalszą, wielostronną współpracę między krajami obozu socjalizmu.

Proces 17 podejrzanych Kradli zamiast pilnować

(Inf. wł.)

Kombinatorem na większą skalę okazał się Ireneusz Sinięcki (zam. w Poznaniu przy ul. Załęże 4), b. konwojent Przetwórnicy Mięsnej nr 2. W drugiej połowie ub. roku — jak wykazuje śledztwo, prowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką — podczas konwojowania towarów, systematycznie kradł mięso i wyroby mięsne (w granicach od 8—60 kg). Sinięcki „pracował” w porozumieniu z kierownikami przetwórnicy i z nimi też dzielił się zyskiem.

Nabywcami kradzionego mięsa byli: T. Rakowski, właściciel baru w Mur. Gościnie, właściciele sklepów rzeźniczych: J. Rzepczyński z Długiej Gośliny, Z. Preisner ze Zmigradu (woj. Wrocław), E. Pohl z Pleszewa, A. Bończyk z Brzeźna, kier. sklepu GS w Mur. Gościnie — P. Kramar, właściciele restauracji: J. Koszałka z Kórnik, M. Leszczyńska ze Śmigła, kier. sklepu PSS w Warszawie — K. Szliński.

Pod koniec ub. roku Sinięckiego zwolniono z przetwórnicy mięsnej. Wtedy wszedł on w porozumienie z Przemysławem Niklaussem, którego wydano z MO za pijaństwo. Wspólnie odwiedzali osoby, które nabywały kradzione mięso — a więc podejrzane o paserstwo, i Niklaus, występujący w mundurze podporucznika MO, podawał się za pracownika KW MO. Groził zatrzymaniem, a następnie obiecał zatuzować afere i zniszczyć akta rzekomych dochodzeń „pod warunkiem otrzymania pieniędzy. Na ogół spełniano te „życzenia”, wręczając Niklausowi kwoty w granicach od 500—10.000 zł(1).

Dzięki czujności organów MO — szybko wyszło z worka. (1)

Potworny huragan — milionowe straty



15 bm. nad Rawą Mazowiecką i okolicznymi wioskami przeszedł gwałtowny huragan, wyrządzając duże szkody. W akcji pomocy bierze udział wojsko.

Na zdjęciu górnym: zniszczone gospodarstwo na przedmieściu Rawy.

Najajutrz, 16 bm., w godzinach wieczornych jeszcze jeden huragan przeszedł nad Nowym Miastem nad Pilicą (powiat Grójec).

Na zdjęciu obok: w Nowym Mieście po straszliwej „trąbie powietrznej”.

Fot. — CAF

Po zawołanych groźbach gen. de Gaulle'a

Masy ludowe nadzieją Francji

(redaktor Jean Bedel telefonuje z Paryża)

PARYŻ, 19 maja

Francja przeżywa najdramatyczniejsze dni od chwili zakończenia II wojny światowej. Od tygodnia Francja żyje w gorączkowym oczekiwaniu decydujących wydarzeń. W tym tygodniu, po puczu „ultrasów” i wojskowych w Algierii nie stało się jeszcze nic niepowetowanego. General De Gaulle przemawiał dwa razy. Za pierwszym razem, aby stordować rząd Pflimlina utworzony z dużym trudem, za drugim razem aby powstrzymać falę zamieszania i niepewności.

General De Gaulle, który oświadczył w ubiegłym czwartku, że jest gotów wziąć władzę w Republice Francuskiej, sprzecywał swoje stanowisko na dzisiejszej konferencji prasowej.

Postawa gen. de Gaulle'a stanowi dla rządu Pflimlina ryzyko podważenia jego autorytetu, który zaledwie zdążył się umocnić dzięki uczestnictwu socjalistów oraz dzięki środkom skierowanym przeciwko organizacjom faszystowskim we Francji. Słowa gen. de Gaulle'a mogą natomiast wzmocnić żądania algierskich „ultrasów” popieranych przez prawicę, pragnącą obalić rząd republikański i otworzyć drogę dyktaturze.

Gdy gen. de Gaulle mówił o zapewnieniu mu władzy, to oznaczało, że chciał on mieć zarazem władzę u-

stawodawczą, wykonawczą, wojskową i sądową — jednym słowem — dyktatorską. De Gaulle potwierdza swoją wolę rządzenia bez Zgromadzenia Narodowego, skoro oświadczył, że pragnąłby mieć powierzoną władzę wyjątkową zgodnie z wyjątkową procedurą, którą sam określił w wyniku rozwoju wydarzeń. Tak więc De Gaulle odmawia ugięcia się przed normami konstytucyjnymi.

Takie stanowisko może być tylko potępione przez masy republikańskie i niesie ze sobą ryzyko przekształcenia rewolty algierskiej w rzeczywiste odłączenie Algierii od Francji.

Po obydwu oświadczeniach gen. de Gaulle rządowi premiera Pflimlina nie pozostaje nic innego jak tylko oprzeć się na związkach zawodowych, jak wystąpić z apelem do mas ludowych, jak szukać oparcia w partiach republikańskich z partią komunistyczną włącznie. Musi to uczynić, jeżeli nie chce ustąpić przed szantażem armii algierskiej, przed ultimatum komitetu ocalenia publicznego, przed zawołanymi groźbami generała de Gaulle'a.

Naród francuski już odpowiedział na apel rządu. W Paryżu różne przedsiębiorstwa przystąpiły do strajku, autobusy wróciły do swoich remiz, stanęło metro. Między uczestnikami obecnego rządu mogącymi wzmocnić jego autorytet trzeba wymienić obecność w nim Jules Mocha, socjalistycznego ministra spraw wewnętrznych, który oświadczył wczoraj: „Waża się losy Republiki. Opinia publiczna zrozumiała to już w metropolii, wszystkie siły demokratyczne, które w przeszłości udowodniły swoją potęgę, skupiają się dziś wokół rządu. Mając za sobą dawne doświadczenia — podkreślił Moch — mogę zapewnić, że te siły nie zawiodą pokładanego w nich zaufania, ani nie zaniedbają swojego obowiązku.”

Ale czy premier, który nie uważał za stosowne ukarać zbuntowanych generałów, będzie miał odwagę podjąć odpowiednie kroki, aby narzucić swój autorytet po drugiej stronie Morza Śródziemnego? Czy premier, który odepchnął możliwość, które mu ofiarowali komuniści podczas głosowania nad ustawą o stanie wyjątkowym oprze się na klasie robotniczej?

Te pytania pozostają bez odpowiedzi.

Gen. de Gaulle powiedział: „Jestem gotów objąć kierownictwo rządu, jeżeli naród tak zechce”. W tej sprawie lud Paryża wypowiedział swoje

zdanie, zatrzymując pociągi i autobusy.

Klasa robotnicza gotowa bronić Republiki

PARYŻ (RADIO)

W poniedziałek centrale związkowe organizacji komunistycznych, socjalistycznych i chrześcijańskich wystąpiły z oświadczeniem, w którym stwierdzają, że „francuska klasa robotnicza użyje wszelkich środków walki, jakimi rozporządza, jeśli władze nie zdołają oprzeć się groźbie dyktatury.”

★

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek rano, gdy generał de Gaulle znajdował się w drodze do Paryża, na skąpanych w słońcu bulwarach miasta komuniści kolportowali ulotki z apelem: „Robotnicy! Faszystowski spisek zagraża Republice!... Musimy zagrozić drogę dyktaturze wojskowej i faszystowskiemu republikańskiemu powstaniu przeciwko spiskowi!”

Powstają antyfaszystowskie komitety czujności

PARYŻ (PAP)

Jak dotychczas, antyfaszystowskie komitety czujności powstały w 13 departamentach Francji. Komitety skupiają lokalne organizacje partii republikańskich, związki zawodowe oraz różne organizacje demokratyczne

Apel Pflimlina

PARYŻ (PAP)

Premier Pflimlin wygłosił przemówienie radiowe, apelując „do Francuzów w Metropolii i w Algierii, aby zeszli się wokół rządu Republiki i umożliwili mu zrealizowanie zamierzonych posunięć w celu utrzymania jedności narodu, spokoju i porządku”. Premier potępił akcję przywódców w Algierii, którzy przyczynili się do powstania sytuacji, zagrażającej jedności narodu. Zapowiedział on, że rząd jest zdecydowany skorzystać, z uprzedzeniem nadzwyczajnych, występując zdecydowanie „przeciwko tym, którzy chcieliby zakłócić porządek, niezależnie od tego, czy będą to skrajni prawicowcy, czy też skrajni lewicowcy.”

Premier Francji zapowiedział wysłanie do Algierii dalszych zwiększonych transportów broni i ekwipunku „dla operacji militarnych i budowy umocnień wzdłuż granic.”

Żadne państwo nie ma prawa mieszać się do spraw Libanu

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała w dniu 18 bm. oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

W związku z wydarzeniami, jakie zaszły w ostatnich dniach w Libanie, ukazują się wiadomości świadczące o podejmowanych przez niektóre obce mocarstwa próbach wykorzystania tych wydarzeń dla ingerencji w wewnętrzne sprawy Libanu, dla wywierania na wej presji na państwa arabskie Bliskiego Wschodu. Mocarstwa te korzystając z wydarzeń w Libanie knują nowy spisek przeciw pokojowi i bezpieczeństwu w strefie Bliskiego Wschodu. Agencja TASS przypomina fakty wysłania floty amerykańskiej w kierunku wybrzeża Libanu, przygotowywania desantu piechoty amerykańskiej. Do Libanu wysłane są z USA transporty broni przeznaczonej do rozprawienia się z pokojową ludnością arabską.

W kierowniczych kołach Związku Radzieckiego uważa się — stwierdza w zakończeniu agencja TASS — iż rozwiązywanie problemów dotyczących państwa libańskiego jest wyłącznym prawem narodu libańskiego i żadne inne państwo nie ma prawa mieszać się do tych spraw. Wszelkie próby ingerencji z zewnątrz mogą wywołać poważne skutki dla losów pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Walki trwają

KAIR (PAP)

Jak wynika z doniesień z Bejrutu, sytuacja w Libanie jest nadal napięta. W niedzielę w godzinach wieczornych doszło do nowych walk o Tripoli, opanowane przez powstańców. Wojska rządowe atakowały to miasto już w sobotę, ale bezskutecznie. W niedzielę, przy wsparciu lotnictwa i broni pancernej, po kilku godzinach krwawej walki, wojskom rządowym udało się podobno odzyskać Tripoli. W czasie 7-godzinnej bitwy zginęło około 30 powstańców libańskich.

Ogółem liczba zabitych wskutek 10-dniowych rozruchów w Libanie miała wzrosnąć do 100, a liczba rannych — do kilkuset osób. Jak wynika z ostatnich doniesień, w nocy na terenie Tripoli miało dojść do nowych walk.

Krwawe starcia w Lizbonie

Jak donoszą ze stolicy Portugalii — Lizbony 18 bm. wieczorem doszło tam do poważnych zaszły. Policja kilkakrotnie otworzyła ogień do zgromadzonych tłumów, raniąc około 30 osoby — w tym kilka poważnie. Dokładna liczba rannych jest jeszcze nie znana. Nie ma także pewności, iż nie było zabitych.

ZAMIESZKI W LIBANIE



Patrole armii libańskiej na ulicach Bejrutu, gdzie doszło do rozruchów.

Fot. — CAP

Ollenhauer zapewnia

Będziemy kontynuować nieustępliwą walkę przeciwko zbrojeniom atomowym w NRF

VIII zjazd socjaldemokratów zachodniemieckich

STUTTGART (PAP)

W niedzielę rozpoczął się w Stuttgarcie ósmy po wojnie zjazd SPD. W zjeździe bierze udział około 1800 osób, z tego jednak tylko 390 delegatów z prawem głosu. Wśród blisko 300 gości znajduje się 22 delegatów zza granicy.

Przed rozpoczęciem zjazdu odbył się na placu ratuszowym w Stuttgarcie wielki wiec, w którym wzięło udział około 10 tys. osób, w tym bardzo wiele młodzieży. Kolumny młodzieżowe niosły transparenty z hasłami: „Walczmy przeciwko śmierci atomowej!”

✱

W poniedziałek rozpoczął się pierwsze posiedzenie robotniczego VIII zjazdu SPD, na którym przewodniczący partii — Erich Ollenhauer wygłosił referat pt. „Pokój i wolność — przez politykę socjalistyczną”.

Ollenhauer wskazał na niebezpieczeństwo polityki zbrojeń dla demokracji i nazwał uchwałę Bundestagu z 25 mar. br. „najfatalniejszą od czasu utworzenia Republiki Federalnej”. Uchwała ta została powzięta wbrew woli i przy nadużyciu zaufania większości narodu. Większość wyborców, którzy 19 września 1957 r. głosowali na CDU/CSU, nie dała rządowi wolnej ręki w sprawie zbrojeń atomowych — oświadczył Ollenhauer.

Polityce wyścigu zbrojeń atomowych — przewodniczący SPD przeciwstawił powszechne, międzynarodowe, kontrolowane rozbrojenie i odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Następnie Ollenhauer skrytykował ostro zachodniemieckich militarystów, którzy w swym na-

czajalnym zastrzeżeniu sądzą, że NRF stanie się tylko wielkim mocarstwem, jeśli będzie należał do producentów najnowszej morderczej broni.

Krytykując politykę rządu bawarskiego Ollenhauer podkreślił, że zgodnie z postanowieniami układu żadne z państw — członków NATO nie jest zobowiązane do zbrojeń atomowych.

Przewodniczący SPD zapewnił, że Socjaldemokratyczna Partia Niemiec będzie prowadziła nieustępliwą walkę przeciwko zbrojeniu Bundeswehry w broń atomową.

Sporo miejsca zajęła w referacie sprawa odprężenia w Europie. Ollenhauer mówił o konieczności stworzenia strefy odprężenia i systemu bezpieczeństwa podkreślając, że wysunęte w tej kwestii liczne plany i propozycje nie znikną szybko z międzynarodowej dyskusji. SPD wita rozwój tych koncepcji jako potwierdzenie swych własnych poglądów, jakie reprezentuje już od lat, wysuwając propozycję utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa.

90 PROC. GŁOSÓW

PRZECIWKO ATOMIZACJI

Wyniki referendum w Hesji

BONN (PAP)

W Wiesbaden podano oficjalne wyniki pierwszego w Niemczech Zachodnich referendum ludowego w sprawie zbrojeń atomowych, jakie w ostatnich dniach odbyło się w trzech okręgach Hesji. 91—94 proc. wszystkich biorących udział w referendum wypowiedziało się przeciwko wyposażeniu Bundeswehry w broń atomową. W okręgach Niedershausen, Odersbach i Blessenbach, objętych przez referendum zamieszkuje ponad 700 tys. osób.

10—16 lipca br.

V zjazd SED

BERLIN (PAP)

W stolicy NRD opublikowano komunikat o zwołaniu w dniach od 10 do 16 lipca br. V Zjazdu Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED). Podano również do wiadomości porządek dzienny zjazdu, na który złożył się referat pierwszego sekretarza KC SED — Waltera Ulbrichta na temat „Walka o pokój i zwycięstwo socjalizmu”, sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego oraz wybory centralnych organów partii. Końcowe przemówienie na zjeździe wygłosi premier NRD — Otto Grotewohl.

Tragiczna katastrofa samolotu belgijskiego

BRUKSELA (PAP)

Agencje zachodnie donoszą o strasznym katastrofie czteromotorowego samolotu belgijskiego linii „Sabena” w momencie lądowania na lotnisku w północnej Afryce. Jak podaje rzecznik linii lotniczych „Sabena”, spośród 60 pasażerów samolotu ocalało tylko czterech. Cała załoga w liczbie 9 członków zginęła.

Wyliczne w sprawie konferencji samorządu robotniczego

(Dokończenie ze str. 1)

w tych zakładach, gdzie nie powołano dotąd rad robotniczych. W takich wypadkach w skład konferencji samorządu robotniczego mają wchodzić członkowie komitetu zakładowego partii, rady zakładowej i dyrektor.

Warunkiem właściwej pracy KSR jest zapoznanie załogi z podjętymi uchwałami. W celu zabezpieczenia realizacji uchwał organizowana będzie systematyczna kontrola ich wykonania. W okresie między konferencjami kontrolę taką powinno sprawować prezydium rady robotniczej, które spełnia rolę organu wykonawczego KSR. W tych zakładach, w których nie ma rad robotniczych, konferencja wyłania ją ko swój organ stałą komisję, która spełniać będzie podobne funkcje co prezydium rad robotniczych.

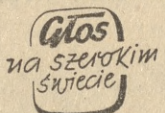
Bardzo ważnym zadaniem rady robotniczej i jej prezydium bądź stałej komisji jest sprawowanie bieżącej kontroli nad działalnością administracji. Kontrola ta dotyczy m. in. celowości zaciąganych kredytów przez przedsiębiorstwo, decyzji w sprawie ewentualnego zbywania maszyn, urządzeń i surowców, transakcji z prywatnymi przedsiębiorcami, dokumentacji plac i list zarobkowych oraz wypłat premii i nagród, których wysokość powinna być podawana do wiadomości załogi.

ZSRR zbuduje zdalnie kierowanego sputnika

BERLIN (PAP)

Bawiący obecnie z wizytą w NRD kierownik katedry mechaniki teoretycznej Wyższej Szkoły Technicznej w Moskwie, prof. Dobronrawow podzielił się z dziennikarzami niemieckimi swymi uwagami na temat trzeciego radzieckiego sputnika i możliwości podróży na Księżyc.

Przypuszczalnie problem lotu na Księżyc nie będzie rozwiązany, zanim nie rozstrzygnięte są inne zagadnienia związanych z opanowaniem Kosmosu. Uczony radziecki zakomunikował następnie, że w ZSRR zbudowany zostanie zdalnie kierowany sputnik, który będzie mógł powrócić na Ziemię. Dopiero wtedy będą mogli podróżować w sputnikach ludzie. Uczony zakomunikował przy tym, że następny radziecki sputnik będzie tak wielki jak obecny sefelietai ostatni człon jego rakiety nośnej razem wzięte.



Niewiadoma niemieckiego równania

Polityka Niemieckiej Republiki Federalnej zaczyna się coraz bardziej układać w jakiś groźny wzór — w istne równanie matematyczne, w którym występują jeszcze pewne niewiadome. Od dokładnej wartości najważniejszej z tych niewiadomych — od polityki i wpływów w społeczeństwie niemieckim jedynej rzeczywistej partii opozycyjnej — Socjaldemokratycznej Partii Niemiec — zależeć będzie w niemałym mierzcie, czy równanie to nie sprowadzi się do śmiertelności wzoru atomowego.

W związku z tym — wobec zjazdu partyjnego SPD w Stuttgarcie 18—23 maja, i wobec przygotowanego na ten zjazd projektu programu partyjnego — szczególne znaczenie uzyskuje znowu, nie po raz pierwszy w dziejach Niemiec, socjaldemokratyczny program polityki militarnej.

W łonie samej partii istnieje na ten temat bardzo znaczne rozbieżności. Na jednym krańcu stoi grupa ekspertów wojskowych SPD (i oczywiście popierających ją odłam kierownictwa partyjnego), która niedawno opracowała memoriał, opowiadający się za zbrojeniami atomowymi NRF. Memoriał ten, opracowany przez kilku posłów do Bundestagu z ramienia SPD został przez kierownictwo partii odrzucony.

Na drugim krańcu stoi niektóre organizacje terenowe SPD, domagające się, ażeby żaden socjaldemokrata nie służył w Bundeswehrze, dopóki utrzymuje się kierunek zbrojeń atomowych.

Niewątpliwą przewagę w łonie partii ma kierunek odrzucający zbrojenia atomowe NRF i opowiadający się za koncepcją strefy bezatomowej w Europie. Jest to w zasadzie dotychczas oficjalne stanowisko partii i nie należy przypuszczać, aby uległo ono zmianie; raczej oczekiwać należy, że socjaldemo-

kracja (w przeciwieństwie do znacznie bardziej chwiejnej drugiej partii „antyatomowej” FDP) pójdzie do przyszłych wyborów w 1961 r. pod hasłami antyatomowymi, wykorzystując niewątpliwie poważne wzburzenie umysłów perspektywą atomowej zagłady.

Aczkolwiek zagrożenie zbrojeń atomowych stoi bezspornie na pierwszym planie i ma znaczenie zasadnicze — nie można pomijać i „konwencjonalnych” zagrożeń militarnych, zwłaszcza że w Niemczech bardziej niż gdziekolwiek, program militarny, ze względu na silne i społecznie uwarunkowane tradycje militarystyki, łączy się ściśle z całokształtem polityki, również wewnętrznej.

Otóż o ile remilitaryzacja atomowa zdaje się być w łonie partii socjaldemokratycznej sprawą przesadzoną w sensie negatywnym, o tyle remilitaryzacja w ogóle, czyli samo istnienie armii zachodniemieckiej, licząc już może niewątpliwie na poparcie socjaldemokratów. We wnioskach organizacji terenowych mówi się o utrzymywaniu przez NRF armii zawodowej lub ochotniczej w odpowiedniej liczbie.

Projekt programu partyjnego kładzie główny nacisk na powszechne, międzynarodowe, kontrolowane rozbrojenie. Jednakże w specjalnej uchwale zwołanej do Berlina gremium partyjnego w sprawie zagrożeń militarnych czytamy:

„Dla wypełnienia zadań obrony kraju wystarczy ograniczona liczebnie, ale za to ruchliwa i dobrze wyszkolona armia ochotnicza, zamiast wielkiej liczebnie armii pochodzącej z poboru przymusowego”.

Występuje tu jakieś nieporozumienie, które nazwać by można historycznym. Powyższa bowiem definicja nowej Bundeswehry pa-

suje jak rękawiczka — do niewesołej pamięci Reichswehry. A Reichswehra — nieliczna, ale świetnie wyszkolona armia zawodowo-ochotnicza, stanowiła, jak się okazało i jak przyznawali sami hitlerowcy, najlepszą, kadrową podstawę dla milionowej hitlerowskiej Wehrmachtu.

Instytucja zaciągu ochotniczego istniała długo w krajach anglosaskich i była środkiem pozyskiwania do szeregu najbardziej awanturniczych elementów społecznych spośród młodzieży dla prowadzenia kolonialnych wojen imperialistycznych, w których ważniejszy był swolsty charakter żołnierzy, zamiłowanych zabijaków, niż ich liczba. Zaciąg ochotniczy był również częstym środkiem działania antyrewolucyjnego reakcji; czy to francuskiej w 1848 r., czy niemieckiej po roku 1918 (ostawione „korpusy ochotnicze”, „Freikorps”, które krwawo tłumy rewolucji w poszczególnych częściach Niemiec, a także w krajach bałtyckich).

Historyczny charakter nieporozumienia uwydatnia się również i w tym, że ongiś socjaldemokracja pod wodzą Bebla miała zgola odmienne koncepcje militarne — opowiadała się raczej za systemem milicyjnym na wzór szwajcarski, miast za armią zawodową, ostatej i rozsądkiem militarnym...

Prasa NRD słusznie atakuje socjaldemokratów za brak zdecydowanego sprzeciwu wobec polityki militarnej Bonn i za brak konsekwencji w całym programie polityki militarnej partii socjaldemokratycznej.

Jest jednak w tym programie jeden element bezspornie pozytywny: wyraźne poparcie SPD dla koncepcji planu Rapackiego.

Michał JAWOR

Wskrzeszenie kurortu

Jeśli wierzyć powieściopisarzom, to polscy obszarnicy i bogaci kupcy z XIX w. za punkt honoru mieli wyjazd na wywczasy do Ostendy. Nigdzie indziej — właśnie do Ostendy. Taka była moda. Równie bogaci — może nawet bogatsi — Niemcy i Skandynawowie, chętnie jeździli bliżej — do Kolbergu. I można przypuszczać, że niewiele tracił zważywszy, że Kolberg czyli nasz pocziwy Kołobrzeg posiada najlepsze na całym wybrzeżu bałtyckim nasłonecznienie, wynoszące 7—8 go dzin dziennie słońca, oczywiście, w okresie letnim.

Doskonałe źródła solankowe i borowiny ścierały kuracjuszy do uzdrowiska, ogromna plaża z pysznym, drobnoziarnistym piaskiem oraz 240-hektarowy, ciągnący się kilka kilometrów wzdłuż plaży park (ponoć największy w Europie!) ścierały zwykłych wczasowiczów. Liczne pensjonaty, obsługa znająca obce języki, zapewniały cudzoziemcom (najwięcej bywało Szwedów) dobre warunki odpoczynku. Corocznie około 60 tysięcy samych kuracjuszy korzystało z kołobrzесьkiego uzdrowiska.

Niestety, ostatnia wojna zdruzgotała Kołobrzeg niemal doszczętnie. 85 proc. miasta wraz z budynkami byłego kurortu, legło w gruzach. Życie właściwie zamarło, bo i port, który przed wojną przelał ok. 200—250 tys. ton rocznie, przestał być portem handlowym. Pozostała mu jedynie funkcja bazy rybackiej.

Odbudowa miasta nie mogła jakoś ruszyć z miejsca. Były gdzie indziej większe potrzeby. W latach 1945—1950 nie odbudowano w Kołobrzegu ze środków państwowych ani jednej izby. Do 1955 r. na

tomiast odbudowano 1.265 izb, przeważnie jednak dla potrzeb tych instytucji, które czynnikami miastotwórczym raczej nie są.

Kołobrzeg więc drzemał dalej.

Dziś już jednak czas drzemki — przez kołobrzeżan, zresztą zgoda nie zawinionej — skończył się. Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o odbudowie Kołobrzegu kładzie kres zaniedbaniom kilkunastu lat.

W tym roku odbuduje się w Kołobrzegu 335 izb, w przyszłym — 535, w 1960 r. — 700 izb. Tak więc w ciągu trzech lat Kołobrzeg odzyska kilkaset więcej izb niż w całym minionym dwunastolecu.

Więc generalna odbudowa miasta? Jak najbardziej. Na jakiej bazie? Oczywiście, uzdrowiska. O przemysle na razie nie ma co marzyć. Zbyt kosztowna byłaby jego budowa, zbyt odległe efekty. Kołobrzegowi przywrócona zostanie jego rola: centrum uzdrowiskowo-wypoczynkowego w basenie Bałtyku.

Przeprowadza się już badania 28 znanych (podobno jest ich nawet więcej) źródeł solankowych oraz miejsca występowania borowiny. Chodzi o dokonanie szczegółowej inwentaryzacji tego mineralnego bogactwa Kołobrzegu.

Na odbudowę uzdrowiska uruchomiono na bieżący rok kredyt inwestycyjny w wysokości 40 mln. zł. Poza tym różne instytucje z całego kraju odbudowują poszczególne obiekty dla siebie. Ścisłą współpracę nawiązał Kołobrzeg z Katowicami. Górnicy i hutnicy pragną tutaj wyremontować domy wczasowe. Władze miejskie przygotowują już dla tamtejszych przedsiębiorstw place pod budowę.

A propos placów warto wspomnieć, że ktokolwiek zechce budować w Kołobrzegu własny dom, otrzyma bezpłatnie plac pod budowę wraz z cegłą, która się na nim znajduje (choć, oczywiście, o pozostałości z rozbitych budynków). Czy niektórym poznańskim zakładom nie opłacałoby się tutaj utworzyć punktu wypoczynkowego dla swoich załóg?

Najpilniejsze badają jest obecnie odbudowywanie gmachów dawnego kurortu. Planuje się wstawienie do 1960 roku 1500 łóżek w nowo odbudowanych budynkach. Do 1965 roku zainstalowanych łóżek ma być 4 tysiące.

Słyszałem w Kołobrzegu, że Szwedzi wykazują duże zainteresowanie kołobrzесьkim uzdrowiskiem. Nie można się temu dziwić. Dla nich to przysuszczałnie będzie taka gratka, jak dla nas na przykład wyjazd nad Morze Czarne lub nad Adriatyk. Jeśli jednak ma być Kołobrzeg rzeczywiście atrakcją dla wymagających obywateli bogatych państw skandynawskich, trzeba będzie postawić na wysokim poziomie urządzenia uzdrowiskowe i miejskie oraz obsługę. Myślą już o tym władze kołobrzесьkie. Planuje się nawet zorganizowanie w najbliższych latach połączenia helikopterowego ze Szwecją.

Kołobrzeg poza funkcją uzdrowiska będzie jeszcze stanowić wielką bazę turystyczną lądowo-morską z różnymi atrakcjami w rodzaju na przykład basenu jachtowego i kąpielowego.

Oczywiście kłopotów w związku z odbudową jest mnóstwo. Miastu potrzebna będzie gazownia. Pozostały z niej jedynie tylko mury. Pełna odbudowa łącznie ze zbadaniem wszystkich gazociągów kosztowałaby ok. 45 mln. zł. Chciało by się także wskrzesić z gruzów dawny Dom Zdrojowy o kubaturze 80 tys. m sześć, przepięknie położony nad morzem, ze niech się schowa sopocki Gran Hotel. Ale i tutaj potrzeba na odbudowę „drobnego sumki 40 mln. zł. Co najpierw ruszyć? 7 bież. miesiąca

do Kołobrzegu miała zjechać rządowa komisja do odbudowy miasta z wiceministrami: Sroka (gospodarka komunalna) i Trendla (finanse). Z pewnością wiele tego rodzaju wątpliwości i rozterek zostało już rozstrzygniętych.

Na razie władze miejskie próbują własnymi środkami zadbać o jak najlepszy przebieg odbudowy. Jednym ze środków jest tak zwany eksperyment kołobrzесьki. Polega on na tym, że wszystkie inwestycje komunalne, a więc zbrojenia terenów, budowę mieszkań, budowę obiektów socjalnych itd., zgrupowano w rękach jednej instytucji. Chodzi o to, by uniknąć nieporozumień między poszczególnymi inwestorami, by jeden nie przeszkadzał drugiemu, lub nie burzył tego, co poprzednik zbudował. Postawiono tak koncentrować siły, by poszczególne partie miasta oddawać do użytku w komplecie z całą toaletą zieleńców, chodnikową i innymi wykończeniami.

13-tysięczny Kołobrzeg cierpi w tej chwili na brak kwalifikowanych kadr budowlanych: zdunów, cieśli, murarzy, hydraulików itp. Brak również inżynierów i techników. Ludzie z takimi kwalifikacjami będą przyjęci z otwartymi ramionami. Sił niewykwalifikowanych natomiast jest na miejscu pod dostatkiem.

Byłem w Kołobrzegu nad morzem. W gigantycznym parku widać już ludzi uprzątających ścieżki i trawniki. Jeszcze w tym roku park ma otrzymać oświetlenie. Plaża natomiast, piękna szeroka, a długa, że okiem nie sięgnąć końca, jest już czysta. Tutaj morze samo dokonuje przedsezonowej toalety. Kiedy ta plaża i park zaludnią się tysiącami kuracjuszy i wczasowiczów z obu brzegów Bałtyku? Trudno przewidzieć. W każdym razie wydaje się pewne, że już niedługo Kołobrzeg zacznie wchodzić w modę.

Mieczysław SKAPSKI

Miliony i weryfikacja

Każdy szanujący się ojciec, gdy jego satorość za dużo nabroi, urządzi „święto rodzinne” w postaci „lania” czy „pogaduszek”. Metody są różne. Najważniejsze — aby były skuteczne. Tego samego, pilnego w wychowywaniu talę można jednak pociągnąć do odpowiedzialności gdy „bisurmanistwa” pociechy, nad którą sprawuje dozór odpowiedzialny, wyjdą poza granice domu i spowodują jakąś szkodę publiczną.

Zasadę tę, jako społecznie słuszną, stosuje każde cywilizowane zbiorowisko ludzi — oczywiście w szerszym skądinąd różnych spraw. Mają tam swoje miejsce także słowa: handel, urząd, instytucja, zarządzenie. Co prawda to sami „ojcowie” woleli częściej, aby stosować ją tylko do dzieci. Może też i dlatego niektórzy tak tylko ją rozumieją.

Oto np. ojcowie naszego uspołecznionego handlu spostrzeżli kiedyś (lepiej późno niż wcale) liczne grzechy swych, nader często „marnotrawnych” dzieci: MHD, PSS, PZG. Być może, że właśnie dlatego postanowili raptem zrobić „pranie”. Nazwali je weryfikacją pracowników handlu. Było to prawie rok temu.

I co się dzieje dalej? Nie ma numeru jakiegokolwiek gazety, aby nie było w nim komunikatu o coraz to nowych procesach, mankach i galganiach wśród pracowników uspołecznionego handlu. Afery rosną w miliony, padają wysokie wyroki sądowe, a liczba lat pozbawienia wolności sięga w sumie chyba... tysiącleci.

Dając wiarę pracownikom praczkom spod znaku „weryfikacji” można by zała-



Fryzjerzy zainstalowali aparaty do suszenia na dworze, by klientki mogły korzystać z promieni słonecznych i morską powietrza.

Fot. — CAF

Dziesięć lat w służbie wsi

Jubileuszowy Zjazd WZGS

Monografia, którą pokusił się wydać z okazji jubileuszu poznański Woj. Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, mówi o narodzinach ruchu jeszcze w czasach zaboru pruskiego.

Dorobek to ogromny, rozwój imponujący w okresie dziesięciolecia. Niech mówią liczby. Np. w latach 1951 do 1957 ruch spółdzielczy rozszerzył się na blisko jedną trzecią ludności Wielkopolski, liczba udziałowców wzrosła bowiem z 220 do 333 tysięcy, udziały zwiększyły się ponad 3 mln. zł do przeszło 14 mln. zł. Ciekawe jest zestawienie wzrostu funduszy własnych w obrotach gminnych spółdzielni — skok kolosalny z 7 do 210 mln. zł przy podwojonej ilości sklepów detalicznych, czterokrotnym wzroście obrotów detalu i trzykrotnym — hurtu. W okresie tylko ostatnich 2 lat sieć placówek detalicznych powiększyła się o 234, czyli do 4.260.

Dalsza specjalizacja sklepów — otwieranie branżowych, po-

prawa jakości dostarczanych na wieś towarów, lepsze zaopatrzenie, z roku na rok większe zyski, oszczędniejsza gospodarka i zwiększanie zasobów spółdzielczych — to zadania konsekwentnie realizowane. Np. węgla kamiennego sprzedano o 83 tys. ton więcej w 1957 r., cementu o 37 tys. ton, wapna palonego o 12 tys. ton, szkła o 11 tys. m². Wybitnie poprawiło się zaopatrzenie w narzędzia i maszyny rolnicze, nawozy i pasze treściwe do tego stopnia, że gminy spółdzielnie dysponują po każdym remanentami.

Te i wiele innych liczb padło na sali obrad z ust referentów i dyskutantów. Komu nie wystarczyło sprawozdanie prez. L. Józefowiaka mógł sobie zajrzeć do dwustustronicowej księgi wyników ekonomicznych spółdzielczości wielkopolskiej za okres ostatnich dwóch lat, aby wyszukać interesujące dane.

Ostateczny efekt handlowej i produkcyjnej działalności spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu zamyka się ponad 157 mln. złotych zysku, osiągniętego w 1957 r., w tym 120 mln. zł nadwyżki wypracowały gminne spółdzielnie, a prawie 32 mln. zł — PZGS-y. Oczywiście lwia część tych funduszy została przeznaczona na inwestycje — ok. 70 mln. zł. Z zysku w wysokości 6 mln. zł WZGS wyznacza się na nie ponad 2,7 mln. złotych. Reszta to 118 tys. zł. na budownictwo, 400 tys. zł. na nagrody dla pracowników i ok. 80 tys. zł. na cele kulturalno-oświatowe.

Można się było bez trudu zorientować jak działaczom spółdzielczym, handlowcom właśnie leży na sercu dobro wsi, jak niecierpliwą ich okresowe niedomagania, denerwują popełniane nieopatrznie błędy, braki w dostawach potrzebnych narzędzi rolniczych (np. przysłówowej już siatki drucianej, wideł, łańcuchów czy gwoździ), zła jakość produkowanych przez fabryki artykułów lub niestaranne opakowanie. Długo ciągnęła się litania wniosków zdających do poprawy handlu wiejskiego, m. in. wprowadzenia sprężarki kredytowej i ratalnej

Statek „Monte Cassino” na ukończeniu

W październiku br. ma być przekazany do eksploatacji budowany przez Stocznice im. Komuny Paryskiej w Gdyni motorowiec 3 tys. DWT. Nazwany on został „Monte Cassino” — dla upamiętnienia miejsca wspaniałego zwycięstwa polskiego żołnierza nad hitlerowcami, którego 14 rocznica minęła 18 bm.

Statek „Monte Cassino” jest przysłówowym „oczkiem w głowie” wszystkich stocznicowców, którzy dokładają starań, aby stał się o godnym zaszczytnej nazwy, rozślawiał na morzach i oceanach świata bohaterstwo polskiego żołnierza. (PAP)

Osada z epoki kamiennej

W czasie prac wykopaliskowych na cmentarzysku średniowiecznym w Brzozie, koło Torunia, natrafiono na ślady z młodszej epoki kamiennej, tzn. sprzed około 6 tys. lat.

Zamiast zwolnień — nowe działy produkcji

Wiele zakładów pracy zrealizowało już postanowienia uchwały nr 42 Rady Ministrów, której głównym celem jest zmniejszenie nadwyżek w zatrudnieniu i lepsze wykorzystanie pracowników w poszczególnych działach.

W Fabryce Kosmetyków „Lechia” utworzono dodatkowe oddziały pomocnicze — kartoniarnię, drukarnię, rozszerzono dział nakrętek bakelitowych — i przesunięto do nich 26, przewidzianych do zwolnienia pracowników. Wskutek tych przesunięć Fabryka uniezależni się częściowo od dostaw pudełek i nakrętek z różnych stron kraju i obniży koszty. Już ze wstępnych obliczeń wynika, że wytwarzanie tych artykułów na miejscu kosztować będzie znacznie taniej, odpadną ponadto wysokie koszty transportu.

W Poznańskich Zakładach Elektrotechnicznych przesunięto kilkunastu pracowników do produkcji ubocznej, czyli działu regeneracji akumulatorów w Mechowie pod Kobylnicą. (L)

Obrady prywatnego handlu

18 bm. odbył się XI zwyczajny wojewódzki zjazd delegatów Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług z udziałem przedstawicieli: Stronnictwa Demokratycznego w osobie p. Rozmiarkę oraz WZP, PZH, PIH, wydziałów finansowych, Izby Rzemieślniczej i prasy.

Ogólne sprawozdanie dotyczyło sytuacji prywatnego handlu w roku ubiegłym; w dyskusji omówiono m. in.: projekty i uchwalone już zarządzenia ministerialne, trudności, w ich realizacji przez władze terenowe (np.: zaopatrzenie branży spożywczej i gastronomicznej, metkowanie towarów), sprawę czynszów, koncesjonowania i spadku obrotów.

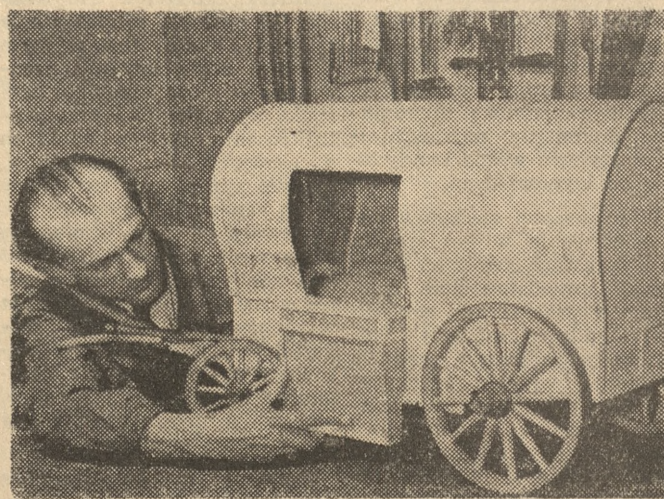
Delegaci wybrali nowe władze Woj. Związku — 24 członków zarządu, reprezentujących wszystkie branże i zrzeszenia terenowe. Prezesem został ponownie Stanisław Galasiński. (ZS)

M. KEMPARA

„Autostop” — nowa forma turystyki

„Autostop”, nowa u nas forma turystyki — umożliwił zwiedzenie wielu zakątków naszego kraju tysiącom młodych dziewcząt i chłopów, dla których — w innych warunkach — podróż taka byłaby zbyt kosztowna. Turysta, zaopatrzonego w odpowiednią książeczkę turystyczną, zawierającą tzw. kupon grzeczności, będzie mógł zatrzymać każdy samochód (z wyjątkiem autobusów PKS) i przejechać nim „na gapę” pewien odcinek wybranej trasy. W zamian za to turysta wręczać będzie uprzejmemu kierowcy samochodu jeden z „kuponów grzeczności”. Dla najuprzejmiejszych kierowców, a więc takich, którzy wykażą się największą liczbą kuponów, przeznaczono cenne nagrody, wśród których znajdzie się nawet samochód osobowy marki „Warszawa”.

PRZED 400-LECIEM POCZTY



W końcu br. otwarta zostanie wystawa obrazująca rozwój Poczty Polskiej w okresie ostatnich czterech wieków. Konserwator Muzeum Poczтового we Wrocławiu — Tadeusz Urtan przygotowuje jeden z eksponatów, którym będzie model dyliżansu pocztowego z XVI w. CAF — fot. Uchymiak

Rozbudowa przemysłu w pow. Lubsko

(ZAP) Mało dotychczas u przemysłowiony powiat Lubsko w woj. zielonogórskim ulegnie w planie pięcioletnim dużemu przeobrażeniu. Przed wszystkim rozbudowana będzie nakładem ponad 10 mln. zł Fabryka Maszyn Budowlanych i Transporterów w Jasioniu, gdzie obecnie pracuje już około 270 osób. Do 1980 r. stan załogi wzrośnie do 760 pracowników. W br. ruszy również nowo uruchomiona Huta Szkła Taflowego w Tuplicach (pow. Lubsko).

Biblioteczka TRZZ

Pożyteczne i na czasie wydawnictwo podjęła Zachodnia Agencja Prasowa. Jej nakładem w tych dniach ukazały się dwie popularne broszury, stanowiące początek „Biblioteczki TRZZ”.

Pierwsza z nich ma tytuł: „Ziemie Odzyskane, Ziemia Zachodnia. Zadania programowe Tow. Rozwoju Ziemi Zachodnich”, druga jest wznowiona praca T. Kraszewskiego pt.: „Byli i będą nasze”.

Należy przypuszczać, że „Biblioteczka TRZZ” pomyślana jest w łączności z Milenium i do 1966 r. broszury będą periodycznie rzucały na rynek księgarski. (hb)



Serenada w... nowojorskim domu towarowym. Fot. — CAF

Kompetencje i jedność działania

Na IV Kongresie Związków Zawodowych partia ustami Władysława Gomułki wystąpiła z propozycją powołania „konferencji trzech” widząc w tej nowej instytucji skuteczny sposób rozszerzenia bazy samorządu robotniczego w zakładach pracy.

Jeśli z jednej strony korzyści płynące z takiego zjednoczenia wysiłków wszystkich reprezentacji załogi: rady robotniczej, rady zakładowej oraz komitetu zakładowego partii są oczywiste, to jako „produkt uboczny” wyłoniło się zagadnienie roli zw. zaw. nierazko ostatnio stawiane przez aktywistów związkowych w naszych fabrykach.

— Jakże w takim razie zadania pozostawia się związkom zawodowym? Członkowie rad zakładowych w ujednoliciu samorządu robotniczego widzą bowiem ograniczenie wpływów związkowców na sprawy załogi.

Ten niepokój o znaczenie rady zakładowej wydaje się nieuzasadniony. Jak bowiem dowiodła praktyka, właśnie wyłączenie z samorządu robotniczego przedstawicieli załogi wybranych przez nią do rady zakładowej i dalej postawienie jej poza nawiasem zakładowego komitetu partyjnego powodowało niekorzystny i sztuczny podział na radę robotniczą i radę zakładową — doprowadzając niekiedy do niepożądanego przekształcania tych organizacji i ich działalności. Wyłączona z samorządu robotniczego rada zakładowa, zepchnięta w ten sposób by mogła do roli „strony” w stosunku do kierownictwa zakładu i wtedy rzecz jasna, możliwości zaspokojenia indywidualnych i zbiorowych potrzeb pracowników siłą rzeczy bywały ograniczone.

Już samo życie podyktowało konieczność rozszerzenia samorządu robotniczego w zakładach, w których np. przy okazji decydowania o zwolnieniach z pracy występowały szkodliwe zjawiska utrudniające dokonanie najszustniejszego wyboru wśród kandydatów do wypowiedzeń.

W większości zakładów poradzono sobie w ten sposób, że o sprawach zwolnień decydowali przedstawiciele całej załogi a więc i rady robotniczej i rady zakładowej i komitetu zakładowego partii, a następnie wnioski przekazywano kierownictwu, wzajemnie konsultując stanowiska i dopiero wtedy, zgodnie z interesem załogi i przedsiębiorstwa, podejmowano wspólne decyzje.

Jednakże sprawa zwolnień jest zaledwie fragmentem róż-

norodności zagadnień występujących w życiu zakładu pracy. I tylko szeroko pojęty samorząd robotniczy potrafi wypracować najszustniejszą metodę rozwiązywania problemów. Wracając jednak do roli i zadań związków zawodowych, by odpowiedzieć na nurtujące związkowców wątpliwości należy przypomnieć niektóre fakty dotyczące aktualnej sytuacji.

Rejestr skarg i zażaleń, z jakimi występują pracownicy, wcale nie maleje. Wciąż jeszcze zdarzają się wypadki, że pracodawca nie przestrzega przepisów ustawodawstwa pracy, kierując się niekiedy własnym „prawem” w stosunku do spraw załogi. Z drugiej też strony często „poszkodowany” w wyolbrzymionym pojęciu osobistej krzywdy dochodził nieuzasadnionych i wyimaginowanych praw. W poszukiwaniu sprawiedliwego arbitra porusza się wtedy wszelkie sprężyny do KC partii i Rady Ministrów włącznie — podczas, gdy bolączki mogłyby być rozwiązane na miejscu. Było tak dlatego, ponieważ istniejąca Państwowa Inspekcja Pracy, która obejmowała także nadzór higieny pracy, nie była w możności zaspokoić potrzeby załóg tak z uwagi na zbyt szczupłą personel jak i na niedostateczną ilość ludzi o przygotowaniu prawniczym. Obecnie związkowcy, jako jedno z główniejszych zadań postawili sobie należyte zorganizowanie przywódczych komisjach związków zawodowych **prawnej inspekcji pracy**, która zapewni skuteczną pomoc ludziom pracy i najszustniejszy arbitraż w wypadkach konfliktu między interesem załogi a stanowiskiem kierownictwa przedsiębiorstwa.

Innym, ważnym zadaniem dla zw. zawodowych są problemy związane z oświatą robotniczą. Rzeczelnie traktowanie tej sprawy, eliminowanie łatwin, jaka towarzyszyła dawniej organizowaniu pseudokursów może zapewnić perspektywę rozwoju i przekwalifikowanie tysięcy zdolnych a uczących się robotników, którym właśnie zw. zawodowe mogą zapewnić racjonalny ale i trwały awans społeczny. Stwarzanie dogodnych warunków zdobywania wiedzy z jednej strony, a przestrzeganie wymogów w zakresie wykształcenia co najmniej 7-klasowego sprzyjać będzie osiągnięciu coraz lepszych plac, wpływając równocześnie na coraz lepszą produkcję.

Szerokie możliwości rady zakładowej w zakresie spraw bytowych nie ograniczają się tylko do wypadków losowych czy akcji wczasów pracowniczych, w związku z tym bowiem, że prawie 70% składek pozostaje w radach zakłado-

wych istnieją możliwości zwiększenia opieki nad chorymi. Pomoc finansowa szczególnie dla pracowników fizycznych, którzy pozostają w okresie chorobowym na zasiłku jest tu bardzo cenna. Część funduszu składowego sprężysty aktyw związkowy przeznaczając może bądź na remonty mieszkań, na ewentualne urządzenie własnych domów letniskowych, na organizowanie półkolonii, i kolonii dla dzieci pracowników.

Jeśli dodać jeszcze, że rada zakładowa — część składowa Konferencji Samorządu Robotniczego — staje się zarazem częścią składową podstawowego aktywu politycznego i gospodarczego zakładu, to wtedy jasnym się staje, że i kompetencje aktywu związkowców, ich wpływ na sprawy załogi tym bardziej się rozszerzają i nabierają siły.

Nie tylko w zakresie problemów bytowych.

HEL

ŁUDOWY WODEWIL O »SKALMIERZANKACH«

O przedstawieniach Poznańskiej Komedii Muzycznej mówiło się, w ostatnich miesiącach, sporo krytycznych uwag. I słusznie. Dobór repertuaru, a zwłaszcza wykonanie pozostawiało tu wiele do życzenia. Niedawna premiera „Skalmierzanek” J. N. Kamińskiego każe jednak spojrzeć jakoś baczniej na problem głodu spektakli rozrywkowych, których publiczność nasza spragniona jest przysłowiowo „jak kanla deszczu”. Bo czy można żyć, gdy ludzie chcą śmiechu? Przecież chodził jedynie o to, by owa rozrywka nie balansowała na granicy smutku i konieczności była w tak zwanym „dobrym guście”.

„Skalmierzanki” stanowią znaną i cenną pozycję w naszej literaturze komediowej. Tego typu operetki ludowych prawie nie posiadamy. Jan Nepomucen Kamiński żył i tworzył w I połowie XIX stulecia. Był kontynuatorem tradycji Bogusławskiego (jak wiadomo obaj napisali sławne sztuki — każdy na swój sposób — o „Krakowiakach i Góralach”). Historia o „Skalmierzankach” jest barwnym wodewilem — bajką o trochę zbliżowanym ale jakoś tam miłym hrabie, który postanowił ożenić się z najpiękniejszą wioską dziesięć kilometrów od Krakowa. Tekst Kamińskiego ma niezłe tempo akcji, trochę zabawnych sytuacji i specyficzny dowcip ludowy — wprawdzie dość rubaszny, ale działający swą niewątpliwą „siłą komediową”. Publiczność reaguje wybuchami wesołości i żywym oklaskiem aktorów. Jest ujęta szczeropolskim kolorytem całość, narodowymi kostiumami, śleśkim krajobrazem, rytmem swoich piosenek i tańców.

Należałoby radzić dyr. Szczerbowskiemu, aby w tym kierunku prowadził dalej swój teatr, odgrzebiując z pyłu zapomnienia dawne polskie sielanki i krotkowile, odświeżając je śpiewem i baletem. Bo współczesne audytorium tak mało wie o naszym dorobku XIX-wiecznym, właśnie na tym polu. Dlaczego by nie sięgnąć nawet i po Kłafnina, Ancezy, Sarnieckiego? Jakaś ciekawostka dla smakoszy starożytności byłoby zaryzykowanie wystawienia popularnych ongiś jednoaktówek Fredry — syna (np. „Consilium facultatis”)? Poznański Teatr Nowy uzyskał niedawno znaczny sukces premierą „Oj, mężczyźni” K. Zaleskiego (wyborne napisana farsa). A twórcę G. Zapolskiej jest prawdziwą kopalnią tematów komediowych. Przecież ta mistrzyni naszej sceny stworzyła nie tylko „Moralność Pani Dulskiej” ale także np. „Asystenta”, który po odpowiednich skrótach i adaptacji muzycznej mógłby stać się przebojem teatralnym naszych czasów.

Nieco o kulturze i obyczajach w szkole

Jestem w Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Młodzież tu uczęszczająca wywodzi się w większości ze środowiska inteligenckiego. Liceum to posiada tradycję: studiowali w nim wybitni poznaniacy, studiowali nierazko dziad, ojciec, syn, wnuk. Zgodnie więc z tradycją i ambicjami środowiska również i prawnuk będzie musiał pobierać naukę w Liceum Marcinkowskiego...

Siedźmy we trójkę w gabinecie dyrektora: kierownik Liceum, jego zastępca i ja.

Najważniejszym problemem jest jak rozbudzić, stworzyć zainteresowania kulturalne wśród młodzieży — mówi dyrektor.

Jak? Moi rozmówcy prezentują cały arsenał środków, którymi można osiągnąć przed stawiony wyżej, wzniosły cel. A więc książki. Liceum posiada własną bibliotekę, poza tym niektórzy chłopcy korzystają z bogatych księgozbiorów swych rodziców. Zainteresowania czytelnice obracają się na ogół w kręgu tematyki podróżniczo-przygodowej, historycznej i wojennej. Taka jest zresztą normalna kolej rzeczy: zamiłowania do wielkiej literatury, do Tolstoja i Sartre'a biorą swój początek w Karolu Mayu. Teatr? W auli Liceum teatr gnieźnieński dał montaż trzech sztuk Wyspiańskiego. Największe wrażenie uczynił „Kazimierz Wielki”, którego fragmenty recytowane były wśród dostojnej ciszy na sali. Ale już w czasie inscenizacji „Cyda” tu i ówdzie rozlegały się emocjonalne, towarzyszące scenom lirycznym. Muzyka: raz w miesiącu odbywają się koncerty symfoniczne dla młodzieży szkolnej, poprzedzone prelekcją mgr. Sikorskiego. Z początku szło to opornie, ale teraz chłopcy przekonali się, że nie tylko jazz wywołuje przeżycia artystyczne. „Funkcjonuje” tu również zespół recytatorski, który pisywał się na akademii 1-majowej. Do kina — albo samemu albo w gronie koleżanek. W tym ostatnim wypadku filmy wyświetlane są *vis à vis* w Collegium Anatomicum (m. in. „Złodziejstwo rowerów”, „Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli”). Przed filmem krótka, wprowadzająca pogadanka. Książki, teatr, muzyka, film — to wszystko z u-

podobaniem. Natomiast młodzież odnosi się niechętnie do śpiewu chóralnego, chociaż niektórzy koledzy występują w chórach Stuligrosa i Kurczewskiego. Skąd się bierze ta niechęć?

— Mamy również koło przyjaciół poezji — powiedział zastępca dyrektora. — Planujemy spotkanie z młodymi poetami „Wierzbaka” we „Wrzosi”...

— Uczeń Szambelan zdradza talent literacki, pisze opowiadania — dorzuca wykładowczy języka polskiego, która przyłączyła się do naszej rozmowy.

— Nasi przodkowie czytelnicy, którzy korzystają z biblioteki szkolnej to: Dmochowski, Kruszyński, Derlicki, Kasowski — powiedziała bibliotekarka.

— Świątlice, niestety, nie posiadamy — rzekł dyrektor Liceum — z powodu braku miejsca. Zresztą gmach jest zajęty od 8 do 9 wieczór. Miejsca są tutaj jeszcze 2 licea: dla pracujących i korespondencyjne...

— A uczęszczanie do kawiarni?

— Tolerujemy — pada odpowiedź — z absolutnym jednak wykluczeniem alkoholu. Rozmawiamy przy tym w ten sposób: jak miałeś czas na kawiarnię, to tym bardziej dysponowałeś nim na właściwe przygotowanie się w domu do lekcji...

— Stąd oczywiście wnioski praktyczne dla nauczyciela.

Trudności w wychowaniu? Nie ma powodu do alarmu. W ciągu roku szkolnego usunęło jednego chłopca za to, że bił młodszych i słabszych od siebie. Nie obeszło się przy tym bez swoistej przeprawy z tatusiem na poważnym stanowisku.

— Zachowanie się młodzieży w szkole jest odbiciem stosunków w domu — pada w rozmowie.

Niewątpliwie, że powyższe twierdzenie „przykład idzie z góry” (dom) zawiera w sobie sporo racji, niemniej jednak w wychowaniu młodego człowieka odgrywają również znaczną rolę obciążenia dziecinne, z jakimi przyszedł na świat. Nie można również pominąć, moim zdaniem skomplikowanych na ogół warunków bytowych. To wszystko stwarza dodatkowe trudności dla pedagogów. Zdarza się, że zaambarasowani sprawami za-

wodowymi czy osobistymi rodzice zapominają o istnieniu dzieci, chociaż z nimi żyją pod jednym dachem. Np. kilkakrotnie zdarzyło się i w Liceum Marcinkowskiego, że chłopak poszedł do domu bez marynarki, która wisiała sobie w szafce szkolnej, a rodzice w domu tego nie zauważyli.

Jak wynika ze słów moich rozmówców o wiele łatwiej do wychowania w szkole są młodzi ludzie, rekrutujący się ze środowiska robotniczego. Decyduje o tym prostota i surowość, charakteryzująca stosunki rodzinne. Dzieci inteligencji są w większości egocentrykami, obdarzone kompleksem pewnej wyższości ze względu na pozycję społeczną ojca, czy wreszcie zamożność (samochód).

— A walka z wagarami?

Tutaj dyrektorka (zresztą również nie tylko w Marcinkowskiego, ale i np. w V Liceum Ogólnokształcącym Żeńskim) wpadła na doskonały pomysł szybkiej dekonspiracji wagarującej młodzieży. Z chwilą, gdy kierownictwo szkoły dowiedzie się o nieobecności lksa na pierwszej lekcji, natychmiast telefonuje się do rodziców do domu, bądź do zakładu pracy. Następuje konfrontacja: co się właściwie stało ze Zdzichem czy Urszulką? Choroba czy spacer na Łęgach Dębskich? Praktyka ta dała świetne rezultaty i, jak mnie poinformowano, absencja znacznie spadła. W obu liceach pokazywano mi zeszyty ze spisem nazwisk rodziców i numerami telefonów.

Podobne, choć innego gatunku, problemy kulturalne i wychowawcze istnieją w 5 Liceum Ogólnokształcącym, „u Klauudynek” przy ul. Przemysłowej.

„Klauudyneki” wywodzą się w większości ze środowiska robotniczego i drobno-mieszczańskiego. A więc nieco odmienne problemy wychowawcze, inni rodzice, opiekunowie.

Upodobania czytelnice dziewcząt, jak mi wyjaśnia p. Bętkowska, kierowniczka szkolnej biblioteki, koncentrują się wokół literatury przygodowej, popularno-naukowej, a także beletrystyki o odcieniu sentymentalnym. Dużo sukcesy święci Rodziewiczówna. Równolegle dziewczęta entuzjastycznie się sportem, a ostatnio emocjonowały się Wyścigiem Pokoju i formą Staszka Króla.

Warto wspomnieć, że dziewczęta zaafirowały w bieżącym roku około 3 tys. zł na zakup nowych książek dla biblioteki szkolnej. W ten sposób przybyło bibliotece 187 to-mów.

Inny sukces: na ogólnopolski konkurs recytatorski do Krakowa wyjechały dwie przedstawicielki 5 Liceum — Jadwiga Grzesiak i Longina Florkiewicz.

Zagadnienia wychowawcze? A więc nierazko spaceruje się z chłopcami — rzecz to naturalna i nie ma się czemu dziwić. Na pytanie wychowawcy: „kto to był?”, pada zamyślenie na odpowiedź: „brat”. Niektóre z dziewcząt mają ładną ko-lekcję braci...

— Tempo dzisiejszego życia, rozwój techniki, cywilizacji, inne warunki niż przed wojną, to wszystko prowadzi do szybszego niż za „naszych czasów” dojrzewania intelektualnego i fizycznego młodzieży — twierdzi dyrektorka szkoły — szkoda tylko, że tak niewiele pozostało dzisiejszej młodzieży beztroskich lat, niefrasobliwego dzieciństwa...

Jakże często dzisiaj dziewczyna wymyka się ze szkoły do reżnika, czy po lekcjach, zamiast odpocząć, udaje się do sklepu spożywczego, żeby matce, która chwilowo nie ma czasu, zająć miejsce w kolejce...

— Rzecz w tym — wtrącam — czy te trudniejsze warunki bytu nie wpływają przypadkiem hartując na charakter młodego człowieka. Ludzie — chowani pod kłosem, w sielankowej atmosferze „Af-fenliebe”, z reguły padają ofiarami okrutnego życia.

Można by na ten temat dyskutować i dyskutować...

Czesław MICHNIK

Pracownicy poszukiwani

Maszynistkę-sekretarkę z długoletnią praktyką przyjmie zaraz Państwowe Biuro Projektowo-Kosztorysowe w Poznaniu. Oferty wraz z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K2546.

Każdą ilość tynkarzy i murarzy na warunkach określonych nowym układem zbiorowym dla pracowników budownictwa z dnia 15 marca 1958 r. zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Bytomiu, ul. Dworska nr 6. Praca w obrębie całego woj. katowickiego, zakwaterowanie w hotelach robotniczych na miejscu budowy. K2312

Kandydata na stanowisko głównego księgowego o odpowiednich kwalifikacjach, z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast dyrekcja Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Barzkowicach, poczta Pęczno, tel. Marianowo 13, powiat Stargard, woj. szczecińskie. Warunki pracy według układu zbiorowego pracy dla zakładów podległych Ministerstwu Rolnictwa. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia pisemne kierować należy do dyrekcji Zakładu, która zastrzega sobie prawo do wyboru kandydata. K2358

Kwalifikowane dekoratorki ozdób choinkowych przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy im. F. Dzierżyńskiego, Poznań, Koronarska 18, tel. 517-74. K2359

Brukarzy i taraniarzy przyjmie natychmiast Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18. Zakład zapewnia zatrudnienie na okres 12 lat. K2360

Głównego księgowego o pełnych kwalifikacjach przyjmujemy od dnia 1 lipca 1958 r. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Chrzypsko W., pow. Międzybóże. Warunki wynagrodzenia według siatki plac. K2363

Kwalifikowanych kelnerów (kelnerki) zaangażują Poznańskie Zakłady Gastronomiczne (Zachód). Podania przyjmują Sekcja Kadr P. Z. G. Zachód, ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo), pokój 3, I piętro, w godzinach od 7—15. K2365

Cukiernika kwalifikowanego do produkcji lodów przyjmie Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, ul. Ogrodowa 14. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, ul. Ogrodowa 14. K2369

Głównego księgowego oraz głównego technologa z dłuższą praktyką przyjmą zaraz Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich w Poznaniu, ul. Marcelesińska nr 18. K2382

Zecera na druki akcydensowe, tabele itp. przyjmą zaraz Obornickie Zakłady Przemysłu Terebnego w Obornikach Wlkp., ul. Szamotulska nr 23. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej dla przemysłu poligraficznego. K2386

Każdą ilość murarzy i robotników, szklarza, stolarza, 4 robotników - instalatorów, 6 malarzy, 8 dekarzy przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznań Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, przy ul. Paderewskiego 7. K2367

Praca	Organista-dyrygent do parafii miejskiej, miasto powiatowe, potrzebny od 1 czerwca 1958 r. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 13970g.
Panienka lat 20 poszukuje pracy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2479g.	Nauka
Poszukuje się dobrego dyrygenta-organisty. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2565p.	Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 11028g.
Szwajcar samotny potrzebny. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Poznań, Dzierżyńskiego 42 m. 3. 14305g.	Kupno
Gospośia do dwójga dorosłych osób potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Ostroga 20, I piętro, od godz. 16—19. 23054g.	Planina kupujemy Magazyn fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39 (w podwórzu). 12149g.
Potrzebny zaraz stały pracownik, może być z polską lub starszą kobietą do pracy w polu i do krów. Czesław Klupski, Nowydwór, poczta Lubin, pow. Kościan. 22509g.	Mieszkanek mocznikową kupię, Wadziński, Poznań, ul. Niska 3, tel. 17-88. 14796g.
	Kupię owczarkę alczackiego z rodowodem od 5 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K23620p.

Dnia 17 maja 1958 zmarł nagle, w wieku lat 68, śp.
Władysław Nowak
długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega. Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm., o godz. 11,30 na Cmentarzu Regionalnym na Janikowie.
Rada Nadzorcza Zarząd Współpracownicy RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU „MECHANIKÓW” W POZNANIU K2742

Dnia 17 maja 1958 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 78, śp.
Józef Klawitter
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała przy ul. Błuszczykowej.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, Dzierżyńskiego 156. 15255g

Dnia 18 maja 1958 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 86, śp.
Michał Skotarek
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 11 na cmentarzu w Niepruszewie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Włocławek. 15283g

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI DROGOWEJ —
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
M. POZNANIA
podaje do wiadomości: w związku z przystąpieniem do naprawy nawierzchni jezdni ulicy Krańcowej
ZAMYKA SIĘ
z dniem ogłoszenia w. w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Warszawskiej do ulicy Wiankowej. Obóz skierowuje się ul. Magieleńską — Czekalskie. K2659

500.000 i 300.000
czeka na grających w Jubileuszowej Krajowej Loterii Pieniężnej

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA STACJI HODOWLANO - BADAWCZEJ Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin W BOROWIE, pow. Kościan, p-ta Czempiń
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko KIEROWNIKA Działu Specjalnego-Ogrodniczego. Wymagane kwalifikacje: wyższe studia rolnicze z długoletnią praktyką w uprawie kwiatów szklarniowych — szczególnie goździków oraz nasłennictwie kwiatowym. Uposażenie według układu zbiorowego. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem kierować do Stacji Hod. Bad. IHAR, Borowo, poczta Czempiń. K2263

Sprzedż
Osie z kołami 750 X 20 do wozów konnych dostarcza Autometal. Poznań-Jeżyce, ul. Miła 17, tel. 334-33. 10276g
Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70, w podwórzu 10491e
Wózki dziecięce nowoczesne modele oraz materace wszelkich rozmiarów korzystnie poleca: Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 12830g
Spiesznie sprzedam samochód osobowy marki Opel Olympia 4-drzwiowy po kapitalnym remoncie. Właściciel: Zbyszko, tel. 105. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2299p.
Sprzedam Simson. Pieniężni, Komorowo, pow. Gniezno. 22355g
Samochód „Mercedes” V-170 po kapitalnym remoncie na nowym ogumieniu sprzedam. Poznań, ul. Palacza 97 (warsztat samoch.). 13708g
Motocykl WFM sprzedam. Międzybóże, Buk. 22478g
Sprzedam platformę konną 3-tonową. Poznań, Dzierżyńskiego 101, kuźnia. 13750g
Sprzedam samochód „Skoda” w bardzo dobrym stanie. Poznań, tel. 652-48. 13787g
Norki kolorowe i „Standard” tegoroczne wykoty z matek importowanych, szafir, pastel, platyn, carier, standarty, czarne, brązowe, Palmino, Fin-Palo, poleca — sprzedaje. Informacje: Poznań, ulica Gwardii Ludowej 18, m. 1. 13795g
Sprzedam rower damski i męski. Poznań, Głogowska 135, warsztat. 13083g

Dnia 17 maja 1958 r. po ciężkich cierpieniach zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najtroskliwszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.
Kazimierz Mann
Inżynier rolnictwa.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 12,10 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, Jackowskiego 23. 15348g

Dnia 17 maja 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 81 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.
z Maciejewskich
Klara Gryczyńska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej w Zabi-kowie.
W głębokim smutku pogrążeni
DZIECI, SYNOWA I WNUKI
Poznań - Luboń, ul. Okrzej 37. 15241g

Dnia 6 maja 1958 r. zmarł nagle, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tata, drogi syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47, śp.
Witold Bawelski
Pogrzeb odbędzie się 9 bm., z domu żałoby na cmentarzu parafialnym w Łągu Pomorskim.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIEĆMI, MATKA I RODZINA
14990g

WAPIENNIK piec kregowy, typ Hoffmann w pełnym ruchu ze stałymi odbiorcami i kompletnym zaopatrzeniem materiałowym do odstąpienia.
Z. MORAWSKI, p. Biała Prudnicka, ulica Opolska 31, woj. opolskie. K2321

Wojewódzki Zarząd PGR w POZNANIU
ul. Fredry 12 — Tel. 510-91
posiada na sprzedaż
JAJA WYLĘGOWE i PISKŁĘTA BAŻANTÓW
K2354

UGŁOSZENIA DROBNE
Motocykl „Jawa” fabrycznie nowy 250 ccm na 16 sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 14182g.
Motocykl „Herkuless” 200 ccm, sypialnie tanio sprzedam. Poznań, Walki Międzybóże 2 m. 3a. 8540g
Sprzedam samochód osobowy Opel-Super 4-drzwiowy. Cena okazajna. Jelenia Góra, ul. Nadbrzeżna nr 22. 22564p
Motocykl I2 w bardzo dobrym stanie, zamienię na samochód osobowy w zł. sprzedam. Edmund Dolecki, Chojniki, pow. Nowy Tomysl. 22566p
Samochód „Mercedes” V-170, stan dobry, nowe ogumienie sprzedam okazajnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K22567p.
Sprzedam wózek głęboki i kojec. Poznań, Walki Międzybóże 3 m. 20, od godz. 17. 22619p
Sprzedam samochód „Moskwicki” — stan idealny. Września, Parkowa 7 m. 2, tel. 349. 22621p
Motocykl WFM czerwony, mało używany sprzedam lub zamienię na „I2” 350 ccm za dopłatą. Wolsztyn, Marchlewskiego 21. 22622p
Sprzedam nowoczesny aparat dziewiarski „Busch” szwajcarski 2-łożyskowy. Instrukcje niemiecko-polskie. Ewentualnie nauczę pracy. Cena 32.000 zł. Regina Wojciechowska, Wolsztyn, H. Sawickiej 20. 22493p
Sprzedamy ciagnik „Urus” ogumiony po kapitalnym remoncie. RZS Kania, pow. Stargard Szczeciński, nr tel. 194, Chociwicek. 22696p
Sprzedam samochód Fiat 1100, 6-osobowy i Opel-Kadet, w dobrym stanie. Poznań, Czajca 4, godz. 16—18.
Prasę hydrauliczną kompletną do użytku do maszyn plastycznych (igelitowych) o wymiarach — Ø cylindra 140 mm, stół roboczy 40X50 cm, pompa dwutłokowa — w cenie 15.000 — złotych sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2461g.
Motocykl „Sachs”, 98 ccm sprzedam. Poznań, Mickiewicza 10, I ptr. (przed południem). 12464g
Sprzedam samochód osobowy „Pobieda”, Poznań-Krzyżowiki, Leśniowolska 18, Michalak. 12465g
Motocykl „Victoria” 350 ccm w dobrym stanie, starszy typ, sprzedam. Hylla, Przecław, stacja kol. i poczta Pamiętkowo. 12475g
Sprzedam wózek koszykowy (Warszawa) na łożyskach. Poznań-Naramowice, Bożymira 4. 12487g
Samochód „Skoda” sprzedam. Poznań - Główna, Gnieźnieńska 1. 12495g
Projektor 16 Siemens jak nowy z filmami, żarówkami zapasowymi cena 4.500 zł, sprzedam. Poznań, Wypiańskiego 21 m. 3. 12496g
Spacerówkę drewnianą gładką prawie nową sprzedam. Poznań, Kwiatowa 10 m. 9. 12498g
Sprzedam samochód 4-drzwiowy w dobrym stanie. Poznań, Chociszewskiego 23 (garaż). 12499g
Sprzedam wózek Warszawa na łożyskach w dobrym stanie. Jakubowski, Gwardii Ludowej 41a m. 1. 12501g

Dnia 18 maja 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 71, śp.
z Kowalewskich
Zofia Bembnistowa
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 18,15 z domu żałoby w Środzie.
W głębokim smutku pogrążona
DZIECI I RODZINA
Środa, Stary Rynek 16. 15245g

Dnia 18 maja 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., śp.
Leokadia Marecka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 11,50 na cmentarzu jeżyckim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
15355g

W pierwszą rocznicę zgonu, śp.
Prof. U. P. i W. S. R. w Poznaniu
dr. Edwarda Schechtla
odprawione zostaną msze św. w dniu 22 bm., o godzinie 8 w kościele Św. Wojciecha oraz w dn. 6 czerwca br. o godz. 19,30 w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry.
O czym Przyjaciół i Znajomych zawiadamia
ZDZIECI
13568g

BEZ POMOCY KOREPETYTORA
możesz pomóc dziecku w nauce polskiego, historii, geografii, biologii, przyrody, fizyki i chemii.
Sklepy Foto-Optyki
W POZNANIU, OSTROWIE WLKP., KALISZU, GNIĘZNIE, LESZNIE I KONINIE
SĄ JUŻ ZAOPATRZONE W PRZEZROCZA DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ!
Przezrocza można wyświetlać na projektorkach. „BAJKA”, „PROMIEŃ” i „R-3”. K2428

Różne
Odświeżanie oraz farbowanie obuwia wznowilem — terminowe wykonanie Pracownia obuwia, Stanisław Kamiński, Poznań, ul. Fredry 3. 11870g
Wypożyczalnia wytworzonej sukienki ślubnej wieczorowych i nakryć do chrztu Poznań, Mickiewicza 20. 12084g

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

Lokale
Zamienię pokój z używalnością kuchnią, centrum Poznania na 2 z kuchnią, przynależnościami w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2378g.
Hartistka Filharmonii poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego z samodzielnym wejściem. Oferty Państwowa Filharmonia, Poznań, Czerwonej Armii 81. 12472g
Zamienię pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią tylko samodzielną. Poznań, Mylna 14 m. 13. 12483g
Mieszkanie kolejowe samodzielną 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2497g.
Zamienię pokój z kuchnią w suterenie ze stróżówką na mieszkanie bez stróżówki (może być sam pokój, ale z piwnicą). Napierała, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 11. 12502g
2 mieszkania: 2 pokoje z wspólną kuchnią, IV piętro, śródmieście oraz samodzielną pokój, I piętro, śródmieście, zamienię na 1-mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2524g.

LOKALE HANDLOWE
(SUTERENOWE)
w centrum miasta Poznania ca 80 m²
ZAMIENIMY
na pomieszczenia biurowe
Zgłoszenia Poznań, tel. 30-90 K2235

Prasę mimośrodową
o nacisku 60—100 ton
zakupią
POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU MOTORYZACYJNEGO
P O Z N A Ń, ulica Mylna nr 26
Dział Gł. Mechanika — tel. 93-04 K2190

Alizarynę
do celów przemysłowych
ZAKUPI
CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
IM. ŁUKASIEWICZA W ŁODZI, Telefoniczna 28.
Oferty uprasza się kierować pod w. w. adresem. K2256

Nieruchomości
Wybór wszelkich nieruchomości sprzedaż — kupno — poleca — poszukuje: domki, wille, kamienice, parcele, gospodarstwa różne. Przedsiębiorstwo prywatne. Koncesjonowane Biuro Pośrednictwa, Poznań, Czerwonej Armii 51, I piętro, w podwórzu, kl. 28-06. Przejdzie przez plac budowy. 12219g
50 gospodarstw, 25 domów, domków dla kupców poszukuje Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego. 21361p
Połowe domu narożnikowego 32-izbowego blisko rynku w mieście powiatowym spiesznie tanio sprzedam za 65.000 zł. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 22189p
Sprzedam parcelę pod budowę 1.785 m² w Lesznie (przedmieście). Cena 30.000 zł do wolna budowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2337g.
Kupię domek 1-rodzinny 4-pokojowy, całkowicie wolny (lub wille) z sadem lub przyległą ziemią do 1 ha w Puszczykułku. Puszczykowie. Pośrednicy wykluczeni, placę gotową. Poważne oferty z podaniem ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2448g.

Nieruchomości
Wybór wszelkich nieruchomości sprzedaż — kupno — poleca — poszukuje: domki, wille, kamienice, parcele, gospodarstwa różne. Przedsiębiorstwo prywatne. Koncesjonowane Biuro Pośrednictwa, Poznań, Czerwonej Armii 51, I piętro, w podwórzu, kl. 28-06. Przejdzie przez plac budowy. 12219g
50 gospodarstw, 25 domów, domków dla kupców poszukuje Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego. 21361p
Połowe domu narożnikowego 32-izbowego blisko rynku w mieście powiatowym spiesznie tanio sprzedam za 65.000 zł. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 22189p
Sprzedam parcelę pod budowę 1.785 m² w Lesznie (przedmieście). Cena 30.000 zł do wolna budowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2337g.
Kupię domek 1-rodzinny 4-pokojowy, całkowicie wolny (lub wille) z sadem lub przyległą ziemią do 1 ha w Puszczykułku. Puszczykowie. Pośrednicy wykluczeni, placę gotową. Poważne oferty z podaniem ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2448g.

Nieruchomości
Wybór wszelkich nieruchomości sprzedaż — kupno — poleca — poszukuje: domki, wille, kamienice, parcele, gospodarstwa różne. Przedsiębiorstwo prywatne. Koncesjonowane Biuro Pośrednictwa, Poznań, Czerwonej Armii 51, I piętro, w podwórzu, kl. 28-06. Przejdzie przez plac budowy. 12219g
50 gospodarstw, 25 domów, domków dla kupców poszukuje Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego. 21361p
Połowe domu narożnikowego 32-izbowego blisko rynku w mieście powiatowym spiesznie tanio sprzedam za 65.000 zł. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 22189p
Sprzedam parcelę pod budowę 1.785 m² w Lesznie (przedmieście). Cena 30.000 zł do wolna budowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2337g.
Kupię domek 1-rodzinny 4-pokojowy, całkowicie wolny (lub wille) z sadem lub przyległą ziemią do 1 ha w Puszczykułku. Puszczykowie. Pośrednicy wykluczeni, placę gotową. Poważne oferty z podaniem ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2448g.

Lekarskie
Lekarza do współpracy poszukuje. Gabinet centrum Poznania. Rentgen. Specjalność obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2448g.
Matrymonialne
Pani inteligentna, ze średnim wykształceniem, z dzieckiem i samodzielnym mieszkaniem pozna pana bez nałogów od 30—45 lat. Fotografuje mile widziane. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2478g.
Kawaler po 50, z wyższym wykształceniem, na stanowisku, posiadający w mieście mieszkanie z ogrodem, pragnie zapoznać się z matrymonialnym z panną lat 40—45, brunetką wzrostu średniego, niezależną materialnie, najchętniej z gospodarstwa rolnego. Oferty z fotografiami: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2694p.

Lekarskie
Lekarza do współpracy poszukuje. Gabinet centrum Poznania. Rentgen. Specjalność obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2448g.
Matrymonialne
Pani inteligentna, ze średnim wykształceniem, z dzieckiem i samodzielnym mieszkaniem pozna pana bez nałogów od 30—45 lat. Fotografuje mile widziane. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2478g.
Kawaler po 50, z wyższym wykształceniem, na stanowisku, posiadający w mieście mieszkanie z ogrodem, pragnie zapoznać się z matrymonialnym z panną lat 40—45, brunetką wzrostu średniego, niezależną materialnie, najchętniej z gospodarstwa rolnego. Oferty z fotografiami: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2694p.

Wszystkim, którzy w dniu 30 kwietnia 1958 r. oddali ostatnią przysługę mojemu drogiemu mężowi, śp.
Lucjanowi Ballenstedtowi
a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Panu Rektorowi Politechniki Poznańskiej, PP. Profesorom, Asystentom i Studentom oraz Kolegom Zmarłego, Przyjaciółom i Znajomym, za wyrazy szczerego współczucia, liczne witanie i kwiaty
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”
13445g składa ŻONA
Druk: Zakłady Graficzne L. M. Kasprzaka w Poznaniu, R-11

W niedzielę odbyła się w Parku Kasprzaka wenta harcerska. Niespodzianek i rozrywek było mnóstwo, lecz, niestety, znalazła się i jedna przykra. Był nią ulewny deszcz, który wypłoszył z parku wiele żądnych wrażeń i zabawy osób.

Fot. K. Przychodźki

W 13 rocznicę KBW

24 maja przypada 13 rocznica powstania Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Poznańskie uroczystości poprzedzi w dniu 23 bm. capstrzyk wieczorny i Apel Poległych. Następnego dnia od rana delegacje wojskowe złożą wieńce na grobach poległych żołnierzy KBW na Cytadeli oraz przed Pocztom Chwały na terenie koszar. O godz. 15 odbędzie się uroczysta akademія w Domu Kultury MO. Po przemówieniach przewidziany jest występ artystyczny zespołu wojskowego. Wieczorem odbędzie się w Domu Kultury MO zabawa taneczna. Zapowiedziane są także w ciągu dnia lokalne rozgrywki sportowe. (emp)

Poznaniacy ofiarowali 105 tys. złotych

Spółeczny Komitet Funduszu Budowy Szkół przeprowadził podczas dwóch ostatnich niedziel — 11 i 18 bm zbiórke uliczną na budowę szkół w Poznaniu. Zbiórka, którą zajęli się rodzice dzieci szkół poznańskich przyniosła 105 tys. zł.

Ofiarność mieszkańców Poznania przyczyni się do polepszenia warunków nauki w szkołach. (an)

Znaleziono

Przy ul. Franciszka Ratajczaka przy kiosku znaleziono portfel z pieniędzmi. Zgubę odebrać można w WPHS — Hurtownia, Plac Wolności 4, pok. 7, od godz. 6.30 do 14.30.

Roztargniony wędkarz zostawił teckę z przybarami wędkarskimi przy Ostrowie Tumskim. Teckę znalazł kierowca taksówki nr 181. Zgubę odebrać można w redakcji „Głosu Włp.” pok. 62.

Odbiorców energii elektrycznej...

...m. Poznania, zawiadamiamy, że od 20 bm. przenosimy nasze biura z ul. Grobla 15 i Nowowiejskiego 11 na ul. Marcelińską 71.

W związku z powyższym wszelkie reklamacje dotyczące spraw instalacyjno-licznikowych i obra- chunkowych oraz wpłaty za energię elektryczną, załatwiać należy w biurach przy ul. Marcelińskiej 71, w godzinach od 9—13 (tel. 650-10, 647-90).

Równocześnie prosimy wszystkich odbiorców o regulowanie należności bezpośrednio do rak inkasentów, by uniknąć straty czasu i dodatkowych kosztów.

Zakład Energetyczny
Wydz. Rej. Poznań

Maj	Imieniny:
20 wtorek	Bernarda, Bazylego

Teatry

OPERA — g. 19 „Halka”; POLSKI — g. 19 „Niestalość sere”; NOWY — g. 19 „Samobójstwo doskonałe”; OPERETKA — g. 19 — „Kraina uśmiechu”; SATYRY — g. 20 „2:2 — nierozstrzygnięte”; MARCINEK — g. 10 i 16.30 „Awantura w Pacynkowie”.

Kina

APOLLO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 „Noce Cabirli” (franc. — włoski, 16 i); BAŁTYK — g. 16, 18 i 20.15 „O'Gangacello” (braz. — 16 i); RIALTO — g. 10—16 „Ostatni będą pierwszymi”; g. 18—20.15 „Folles Bergère” (franc. panoram. — 16 i); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc. — 18 i); WOJSKOWE — g. 20 „Ludzie w biele” (franc. — 18 i); MINIATURA — g. 16, 18 i 20 „Zemsta” (polski, 12 i); GWIAZDA — g. 10, 12 i 14 „Pogromczyń tygrysów” (radziecki, 7 i); g. 16, 18 i 20 „Monsieur Ripols” (franc.-ang. — 18 i); WARTA — g. 10 i 11 „Piłeczka i latawiec” (bajki), g. 12, 13.30, 15, 16.30 i 18 „Fryderyk Schiller” (dok.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Przygoda na Marlen sztaile” (polski, 7 i); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Niebieski ptak” (włoski, 18 i); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Jutro będzie za późno” (dok.);



Kłopoty grunwaldzkiej Przychodni

Siedziba Przychodni Obwodowo-Rejonowej dla dzielnic Grunwald mieści się przy ul. Matejki 52. Tam też od półtora roku pracuje Dzielnicowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. W jakich warunkach? Ciemny pokój o powierzchni 22 m², przeznaczony dla dwóch osób, zajmuje obecnie jedna osoba. Tłoczą się więc, przeszkadzając sobie wzajemnie lekarze i kontrolerzy sanitarni, którzy mają przecież do spełnienia ważną funkcję dbania o sprawy higieny żywienia i żywności, higieny komunalnej, higieny pracy, epidemiologii — w najgłębszej zamieszkałej dzielnicy Poznania. Stacja nie ma jakos szczęścia. Przed tym długie lata gnieździła się w jednym z baraków „Gospody Targowej”.

Rozładowanie ciasnoty jest możliwe. Część pomieszczeń na parterze i I piętrze zajmują agendy Zarządu Łączności mimo, że decyzją Miejskiej i Wojewódzkiej Komisji Loka-

lowej miały je przed rokiem opuścić. Jak do tej pory, decyzja pozostała jedynie na papierze...

Sprawa opuszczenia lokali przez pracowników Łączności jest tym bardziej pilna, — że jak nas poinformował dr Witold Postulusz, kierownik Przychodni — w najbliższym

Tragiczny wypadek przy pracy

Wczoraj uległ śmiertelnemu wypadkowi 68-letni Bernard Laufer z zawodu malarz pokojowy, zam. przy ul. Chudoby 7 m. 8. Podczas wykonywania swej pracy spadł on z drabiny, doznając pęknięcia podstawy czaszki oraz ogólnych potłuczeń. Wkrótce po przewiezieniu do szpitala, ofiara wypadku zmarła, nie odzyskując przytomności. (Of.)

Informujemy

W środę o godz. 10 w auli Szkoły Podstawowej nr 42 przy ul. Różanej 1/3 — III sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Wilda. Temat — stan i potrzeby szkolnictwa podstawowego w dzielnicy.

Tematem czwartkowej sesji Powiatowej Rady Narodowej (godz. 10 w sali Prezydium WRN przy pl. Kolegiackim 17) będzie budownictwo w pow. poznańskim.

Zwiedzamy piastowski Wrocław. Zgłoszenia na niedzielna wycieczkę (25 bm.) przyjmuje PTTK. Stary Rynek 89/90 do 23 bm. Wyjazd kolejną o godz. 5.45.

Oddział Pow. i Miejski Związków Inwalidów Wojennych PRL w Poznaniu zawiadamia, że 23 bm. o godz. 18 odbędzie się plenarne zebranie członków Związku w świetlicy Prez. Rady Narodowej m. Poznania (Nowy Ratusz), ul. Armii Czerwonej 80/82. W programie sprawa Zjazdu Krajowego Inwalidów Woj. w Warszawie oraz zagadnienie rent inwalidzkiego.

Na „Czwartku literackim” 22 bm. o godz. 19 Tibor Csirba, literat węgierski przebywający stale w Warszawie, wygłosi prelekcję pt. „Moja droga do kultury polskiej”. „Czwartek” odbędzie się w Sali Odrodzenia St. Ratusza.

Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu organizuje odczyt Jerzego Brauna z Warszawy pt. „Problem niemiernotności duszy w dziejowym rozwoju” 20 bm. o godz. 18 w sali WSM, ul. Armii Czerwonej 87.

Autokarem przez Czechosłowację

Wczoraj wyjechała na tydzień z Poznania wycieczka turystyczna do Czechosłowacji, zorganizowana przez radę miejscową Zw. Zawod. Prac. Państwowych i Społecznych przy Prezydium WRN dla pracowników przemyłu. Jest to pierwsza wycieczka autokarowa z Poznania. 46 osób przejeżdża piękny, zradiofonizowany „Leylandem” niemal całą Czechosłowacją: Smokowiec (Tatry), Tymbark, Jaskinia, Bańska Bystrzyca, Bratysława, Brno, Praga i Karlove Vary. (ms)

Zielona „gielda”

Przeczekawszy tydzień, ponownie spenetrowaliśmy poznańskie rynki dla zorientowania się w ruchu cen: 1 kg jabłek kosztowało w poniedziałek 14,— zł, marchwi — 2,30 zł (podrożała o 20 gr), buraków — 1,90 zł, ogórków inspektowych — 32,— zł (o 8,— zł tańsze, ale nadal za drogie przy tak sprzyjającej pogodzie). Rabarbar spadł w cenie o połowę — 3,50 zł, szpinak również — 5,50 zł, rzodkiewka — 2,50—3,— zł (pęczek), szczyptorek — 0,80 zł (pęczek). Kalarepka kosztowała wczoraj 3,50 zł za sztukę, sałatka — 3,— zł (główka), pietruszka — 1,— zł (pęczek), 1 kg porów — 6,— zł, seleru — 5,50 zł, szparagów (nowalijka) — 30,— zł...

Liczne imprezy i zjazd delegatów w „Tygodniu PCK”

W trwającym obecnie „Tygodniu PCK” odbędzie się wiele imprez. 21 bm. o g. 15.30 na Łęgach Dębskich drużyny sanitarne PCK przedstawią ciekawy pokaz sprawności. W programie ratownictwo pod osłoną świec dymnych, ratowanie w wypadku pożaru itp. 22 bm. o godz. 14 — impreza młodzieżowa dla szkół wildeckich w Liceum nr. 5 przy ul. Przemysłowej 46. Obok odczytu na temat zadań i dorobku PCK, program przewiduje bogatą część artystyczną. W sobotę 24 bm. o godz. 10

odbędzie się miejski zjazd delegatów PCK w sali posiedzeń RN m. Poznania. Tego samego dnia o godz. 17 w klubie fabrycznym Zakładów H. Cegielskiego doc. dr Jan Moll mówi będzie na temat chorób serca i ich chirurgicznego leczenia. (M)

1.721 tys. zł na rozbudowę zakładów pracy

Prezydium RN m. Poznania postanowiło przeznaczyć pozostałą część funduszu interwencyjnego przyznanego przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej (1.721.000) Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie” na budowę paczarni i magazynu 161.000 zł. 210 tys. zł dla Spółdzielni Pracy „Prefabrykat” na ukończenie budowy dla kładu produkcyjnego, 112 tys. dla Spółdzielni Pracy „Konfekcja” na zakup maszyn krawieckich, 126 tys. zł dla Spółdzielni Pracy Tworzyw Sztucznych i Metalowych „Polski Październik” na zakup urządzeń oraz 500 tys. zł dla Wielkop. Spółdz. Ogrodniczej na adaptację budynku i zakup maszyn. (M)

Przestępczy tandem za kratkami

Wynik inwentury w sklepie MHD „Art. Spożywczymi Poznań — Północ” przy ul. Wielkiej 7: 30 tys. manka, które powstało w okresie od 5 listopada ub. roku — 7 stycznia 1958 r. Kontrola ujawniła natomiast, że w sklepie znajdują się towary wartości ok. 124 tys. zł bez rachunków. Jak ustaliła Prokuratura m. Poznania, kierownik placówki — M. Zagalak (zam. przy ul. Dzierżyńskiego 144) kupił od bliżej nieustalonych osób 150 butelek wina i 600 kawal-

nie PODOBA się...

Witryny i wystawy sklepowe w dalszym ciągu przypominają zimę. Przydałyby się wreszcie pędzel i dekorator. Zwiastuje, że zbliżają się Targi...

Jak twierdzą znawcy — poznański sklep CPLA ustępuje pod względem zaopatrzenia — warszawskim, krakowski, gdyńskim, a nawet wrocławskim i lubelskim. Zawinił artysty ludowi czy... handlowcy?

Rok temu na placu Młodej Gwardii i przy ul. Libelta wkopano nowe słupy do oświetlenia elektrycznego, zaopatrując je nawet w żarówki. Podłączenia prądu do tej pory nie zaplanowano...

Klienci „Desy” twierdzą, że można w tym sklepie otrzymać „dzieła sztuki” i „antyki” do Anno Domini 1958 włącznie.

Nasz Czytelnik — St. M. (nazwisko znane redakcji) — skarży się, że w byłej bazie materiałów budowlanych przy ul. Działowej leży (sprawdził- śmy!) bezużytecznie i rdzewieje masa różnego rodzaju nowych drzwi żelazo-betonowych.

Hasło na płótnie rozwieszonym nad Mostem Uniwersyteckim: „Koła młodzieżowe PCK wychowują młodzież w zasadach humanitarysmu” — ignorując zasady ortografii...

ków mydła (towar ten pochodził z kradzieży) oraz 3.656 puszek mleka w proszku. Dostawca mleka był felcer E. Kinka, który wystawił recepty na ten artykuł następnie wykupywał go z aptek po zniżonych cenach. Zagalakowi sprzedawał puszkę mleka za 14,— zł, pozwalając zarobić 2,— zł od puszek (obowiązująca cena — 16,— zł).

Obu kombinatorów aresztowano i wkrótce staną oni przed sądem. (ak)

5 punktów II-ligowców

Dwudniowe ogólnopolskie regaty eliminacyjne zgromadziły na Rusałe czołówkę Polski w komplecie. Startowało jedynie na dystansach olimpijskich: 500, 1000 i 10 000 m. Po bardzo zaciekłych i wyrównanych pojedynkach, przy wysokiej fali wyloniono 30-osobową kadre, która wyjechała na zgrupowanie do Walcza. Znalazło się w niej 8 reprezentantów Poznania (w ub. roku 10) mianowicie: obiecująca dwójka „Olimpii” — Zieliński i Czechowski, para ze Stomila — Drejczak i Wachal, a z kobiet — Socha i Torzecka ze Stomila oraz Radke i Rybkowska z Warty.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Wielkopolski wypadły korzystniej w konkurencji juniorów, którzy masowo stanęli na starcie, podczas gdy seniorzy zawiedli, przygotowując się do atrakcyjnego spotkania o mistrzostwo II ligi: Warta—Olimpia—AZS.

Najlepszym wynikiem u seniorów może się poszczycić dyskobol Wachowski — 51,62 m. Nie wiele ustępuje mu (43,97) Begier z Warty. Na 100 m Jarzembowski i Baranowski uzyskali czas 16.7. Większość seniorów startowała nie w swoich specjalnościach.

Miła niespodzianką u juniorów była doskonała postawa zawodników wrzesińskiego LKS. Wywalczyli oni w ogólnej punktacji drugie miejsce za Olimpią (116 pkt.) z 111 pkt. Warciearze znaleźli się na trzeciej pozycji przed AZS i Energetykiem.

Pod adresem POZLA i klubów jedno pytanie: dlaczego zawodnicy startują w kostiumach o dowolnych barwach, a nie przestrzegają barw swego klubu. Tak było m. in. na mistrzostwach juniorów.

Przejdźmy do piłki nożnej. W II lidze — nastroje nie najlepsze. Mimo słabej gry wszystkie zespoły wyszły z niedzielnych spotkań z dorobkiem punktowym. Warta pokonała wabrzyńskiego Górnika 1:0. O grze nie warto pisać. Wystarczy zaznaczyć, że publiczność „nagrodziła” gwiazdami własnych piłkarzy. Nie lepiej wypadł Lech na Wybrzeżu z Polonią. Zwycięski wynik zawiązującej kolejarze doskonale grze swego bramkarza Wilczyńskiego. Zdobywcami bramki byli: Wróbel i jak zwykle niezawodny Teodor Anioła. Calisia „urwała” na własnym boisku jeden punkt wiceprzodownikowi tabeli, kończąc mecz ze Śląskiem bezbramkowo.

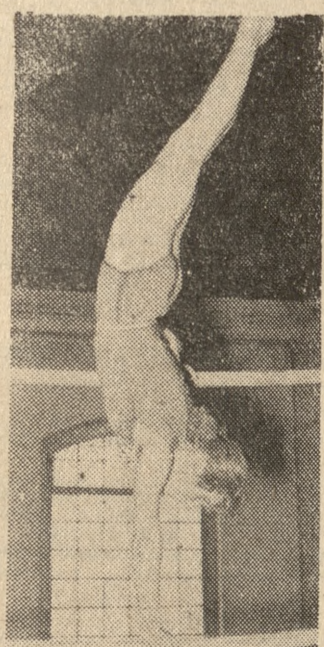
Za Pogonią i Śląskiem prowadzącymi w tabeli”kroczą Lech, mający o jeden punkt więcej od Warty i Calisia. Czy na półmetku (jeszcze 3 spotkania) drużyny Wielkopolski poprawią swoje lokaty?

W mistrzostwach I ligi cztery zespoły idą „leż w leż” mając po 11 punktów. Są to: Polonia (Bytom), Gwardia, LKS i Legia.

Mistrz Polski Górnik okupuje na razie piąte miejsce. Wyniki niedzielnych spotkań: Legia—Ruch 5:2, Polonia (Bydg.) — Cracovia 2:1, Budowlani—Gwardia 0:1, Górnik — Lechia 2:2, Stal — Polonia (Bytom) 2:2, Wisła — LKS 1:1.

W lidze wojewódzkiej Obrą kroczy nadal na czele tabeli z 13 pkt. przed Olimpią 11 pkt., która ma o jedną grę mniej. Niedzielne mecze przyniosły wyniki: Polonia (Pz) — Polonia (Piła) 4:0, Polonia (Leszno) — Budowlani 3:0, Lech — Kolejarz (Kepno) 3:2, Luboński KS — Olimpia 2:2, Dyskobolia — Polonia (Chodzież) 3:0, Obrą — Pro-sna 2:2.

Hokeiści rozegrali tylko jeden mecz w I lidze. AZS — Poznań w dalszym ciągu przegrywa. Tym razem uległ Siemianowiczance 0:1. (p)



Centralne Gimnastyczne Mistrzostwa ZZ Metalowców zgromadziły w Poznaniu za ledwie 40 ćwiczących i tylko z 4 (zamiast z 8) okręgów. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli reprezentanci stolicy Wielkopolski — 660 pkt. przed Warszawą — 244.55 pkt. i Łodzią — 194.90.

Szymkowiakówna, którą widzimy na zdjęciu zajął w klasie mistrzowskiej I miejsce przed Z. Mikutówną; w klasie I wygrała Pawelczakówna, a w klasie II M. Mikutówna przed M. Kitzmanówną — wszystkie z Poznania. (tp)

Fot. K. Przychodźki